Nr. 21. Sobota, 27 Stycznia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K„ kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hel. kilkorazowe po 12 hel. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hel. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego dr. Stanisława C i e c h a n o w s k i e g o nadzwyczajnym profesorem patologicznej anatomii w Uniwersytecie krakowskim.

P. kierownik Ministerstwa rolnictwa zamianował zarządcę hut i naczelnika zarządu hut w Pasiecznej, Remigiusza H o l z e r a, starszym zarządcą hut.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 stycznia.

Wśród hałaśliwych ataków ze strony liberalnej, bezwyznaniowej i antikatolickiej prasy we Francy i przy wtórze takichże głosów pokrewnej powyższym dziennikom prasy zagranicznej, — przy akompaniamencie wreszcie skandalicznych scen i radykalnych wniosków *à la* Brisson w parlamencie francuskim: odbył się w Paryżu proces przeciw dwunastu zakonnikom z reguły Augustyanów de l'Assomption a wraz z nim dobiegła kresu, przynajmniej na razie, cała kampania od kilku miesięcy przeciw temu stowarzyszeniu kościelnemu podjęta. Przed trybunałem opinii publicznej kampania ta zrobiła kompletne fiasko, — trybunał sędziów paryskich, jak gdyby dla salwowania sfer rządzących, które tę kampanię prowadziły, usiłował napiętnować oskarżonych, skazując ich na drobną grzywnę kilkunastu franków. Przedewszystkiem jednak, i w tem tkwi doniosłość wyroku, orzeczono rozwiązanie niemiłej sobie kongregacyi.

Trudno zapuszczać się w rozpatrywanie zarzutów aktu oskarżenia lub insynuacyj prasy, usposobionej wrogo dla oskarżonych; tendencya zbyt w nich widoczna, aby można było brać na seryo twierdzenie, że celem kongregacyi było obalenie rzeczypospolitej, zwłaszcza, że na potwierdzenie tego zarzutu przytaczano takie argumenty jak — nazwę zakonu „de l'Assomption", co według autorów tego argumentu miało oznaczać „dążność do zorganizowania powstania przeciw Republice!" Na boku zostawiamy także cały sposób prowadzenia sprawy, którą pierwotnie zamierzano wytoczyć przed trybunał stanu a ostatecznie, *nolens volens* musiano zadowolić się — sądem policyi poprawczej. Na boku zostawiamy również tak charakterystyczne argumenta, jak, że w kasach stowarzyszenia znaleziono około 2 milionów franków, — przyczem okazało się przy przesłuchaniu w czasie rozprawy komisarza policyi, który te 2 miliony miał oglądać, iż komisarz ten zgoła nie przeliczał owych pieniędzy, lecz otaksował je według tego, jak mu się zdawało; — na jakich zaś podstawach oparł swe przypuszczenia ilustruje fakt, że zwitki monety, na których napisane było: 1000, brał za tysiąc franków, podczas gdy według zeznań zaprzysiężonych świadków były to zwitki drobnej monety, przeznaczonej na drobne wydatki, a zawierające po 1000 centimów każdy! Takich zwitków miało być około 400, t. j. różnica w obliczeniu już tutaj wynosi 4000 franków zamiast 400.000 franków!

Kongregacya niewątpliwie umiała rozwinąć energiczną działalność i zebrać znaczne środki: drogą legalną jednak i w celach ustawą dozwolonych. Utrzymywano szereg dobroczynnych instytucyj, budowano kościoły i kaplice, organizowano religijne pielgrzymki, wydawano wreszcie religijne wydawnictwa *(La bonne presse, Les bonnes feuilles)* w kilkudziesięciu milionach egzemplarzy rocznie, oraz dziennik w duchu katolickim *La Croix*' którego wydanie paryskie i wydania prowincyonalne dosięgały znowu setek tysięcy egzemplarzy dziennie; o tem wszystkiem władze jednak wiedziały i to wszystko odbywało się za ustawowem zezwoleniem tych władz. — Z działalnością religijną i humanitarną miała jednak, zdaniem aktu oskarżenia. łączyć się także działalność polityczna, i z tego tytułu nastąpić ma rozwiązanie kongregacyi, chociaż nie tworzyła ona tajnego stowarzyszenia, gdyż każde przedsiębiorstwo a także i rzekomą akcyę polityczną prowadził na własną rękę inny z zakonników, a coś podobnego czynić, jest we Francyi, według ustaw, dozwolone każdemu obywatelowi państwa. — Lecz właśnie to jest charakterystyczne w tej sprawie, że we Francyi to samo, co jest dozwolone czynić w duchu liberalno-radykalnym lub socyalistycznym, — to nie jest dozwolone czynić w duchu katolickim. Jest to wolność i równość w nowożytnem znaczeniu wyrazu.

Proces ten stanowi wymowny komentarz do wywodów Henryka Barboux w artykule, który ten świetny publicysta zamieścił w jednym z ostatnich zeszytów paryskiego tygodnika *„Semaine politique et littéraire"*. Autor dowodzi, że we Francyi dwa stronnictwa przygotowują się do walki: Nacyonaliści, pragnący obalić rzeczpospolitą, i kolektywiści, którzy dążą do jej opanowania; wychodzi to zupełnie na jedno, kto z nich zwycięży, bo jedni i drudzy przygotowują przewrót i tyranię parlamentarną. Kolektywiści nie chcą obalić Rzeczpospolitej; — uwolnią oni Francyę od rewolucyi politycznej, aby jej narzucić rewolucyę socyalną. Wystarczy przypomnieć sobie słowa dzisiejszego ministra handlu Milleranda: „Nie jest socyalistą, kto nie dąży do tego, aby miejsce własności kapitalistycznej zajęła własność społeczna". W środku między temi dwoma stronnictwami stoi olbrzymia masa obywateli pracowitych i spokojnych. Gdyby nieszczęście chciało, że ta większość narodu uwiedziona czy przestraszona, chociażby w częściach nierównych, zwiększyła oba rewolucyjne stronnictwa, wojna domowa byłaby nieunikniona. Jak zapobiedz temu niebezpieczeństwu? Henryk Barboux nawołując umiarkowanych republikanów do zgody, każe im wykazywać spóźnionym niedobitkom idei monarchicznej, że agitacyą swoją „wyciągaliby kasztany z ognia stronnikom dyktatury, że ogień, któryby powstał, pochłonąłby odrazu wolność, którą miłujemy, oraz że wszelka tyrania byłaby obecnie zmuszona ubiegać się o przychylność tłumu z tem samem upodleniem i za pomocą tych samych środków, jakimi posługują się socyaliści. Zedrzyjmy tym ostatnim, woła, maskę filantropii, którą się okrywają. Pracujmy przytem realnie. Przedewszystkiem nie zaniedbujmy piętnować wyraźnie każdego wykroczenia, jakich się państwo dopuszcza niemal codziennie przeciw swobodzie indywidualnej, a które przyczyniają się tak bardzo do paraliżowania wysiłków umysłów szlachetnych, pragnących przygotować nowe generacye do miłości i racyonalnego użycia wolności. Przeciwko sekciarzom z prawicy i lewicy brońmy swobody sumienia, brońmy jej w prawach, w praktykach administracyjnych, w obyczajach; brońmy jej, jako rękojmi wszelkiego pokoju społecznego, jako samego honoru Francyi. A gdyby niestety, stłumiono tę swobodę, należmy do stronnictwa zwyciężonych...."

Sprawy krajowe.

(Szkoły średnie.)

I.

Szkół średnich jest obecnie w kraju 36; mianowicie 30 gimnazyów i 6 szkół realnych (nowa w Jarosławiu). Co do gimnazyów liczba

48)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XV.

(Ciąg dalszy).

Patrzał na nią pełen smutku i żalu, dopiero po dłuższem milczeniu mówił:

— Pozornie ty, Karolino, masz słuszność, cóż mogę ci zarzucić? Pilnujesz domu i gospodarstwa, nie stroisz się, nie balujesz, nie jeździsz zagranicę, pozory zgody utrzymujesz starannie, rozmawiasz ze mną.... A jednak, słuchając ciebie, czuję ból, coś rwie się we mnie, czegoś chcę, żądam, wymagam. i jeden twój frazes onieśmiela mnie, i stoję bezradny.

— Czyż to moja wina? — spytała spokojnie.

— Nie wiem, czyja wina, ale to wiem, że między nami stoi jakaś zapora, skała, piramida, całe morze! Chwilami zdaje mi się, że jestem blizki ciebie, że tylko rękę wyciągnę i już będę szczęśliwy, dosyć jednak jednego twego słowa, spojrzenia, uśmiechu i znów pomiędzy nami przepaść, jak byłem daleki, tak jestem.

— Wierz mi, że w tem, co mówisz, dużo jest urojenia.

— Urojenia powiadasz? A może. Jeszcze przed niedawnym czasem obawiałem się, że zakochałem się w tobie, że to miłość mówi przezemnie, ale badałem siebie, obserwowałem i doszedłem do przekonania, że to nie miłość, tylko pożądanie twej przyjaźni, czułości siostrzanej, coś bardzo czystego, niezamąconego cielesnością.

— Tem lepiej, Maurycy, bo miłość w naszych warunkach nie przyczyniłaby się do szczęścia.... Ale my zagadaliśmy się, a sprawę trzeba wyjaśnić. Może byłbyś tak dobry i dziś jeszcze rozmówił się z żydami?

— A ty będziesz moją przyjaciółką? Będziesz dla mnie dobrą? Pozwolisz mi całować twe ręce?

— Nietylko pozwolę, ale sama ci je podam, ile razy zechcesz, tylko ukarz ich za ten wyzysk, bądź sprawiedliwym sędzią.

Rozjaśniła mu się twarz, i całując jej ręce, mówił:

— Idę, a jeśli winni, wypędzę bez litości, zobaczysz.

— Czekam tu twego powrotu.

— Zaraz wrócę!

XVI.

Wziąwszy laskę do ręki, wyszedł pan Strauchfeld na werendę i rozejrzał się wokoło. Gazon i ogród zalane były jasnem światłem księżyca; cicho stały cieniste drzewa, połyskujące liśćmi ku księżycowi, wyraźnie zaznaczały się kwietniki i rysowała się droga piaszczysta. Szybko przeszedł ogród i znanemi sobie ścieżkami podążał do dworku karbowego, Szmula Manderera.

Wyszedł w otwarte pole, a tuż z cienistych krzewów, otaczających dwór, odezwał się słowik. Namiętny ten spiew ugrupowany koło jednego, dominującego tonu miłości, przy dzisiejszem jego usposobieniu i podnieceniu wydał mu się bardzo pięknym, zrozumiałym i jak gdyby dalekiem echem tego, co on sam czuł i czego nie umiał wyrazić słowami. Przystanął, nasłuchując, a przed oczyma jego duszy przesunął się obraz żony, pięknej, młodej, czystej, świeżej jak kwiat. Widział ją, czuł jej liliowe ręce, całował je, chłodząc swe rozgorączkowane usta.

Ona była dzisiaj bardzo piękna w swem oburzeniu: oczy jej świeciły jak dyamenty, usta miała czerwone, jak rubiny, a słowa jej były jakby dalekiem echem burzy, ochładzającej dzień upalny. A potem ona uśmiechała się do niego i przemawiała tak dobrotliwie, że jeszcze chwila jedna, a on byłby ukląkł u nóg jej i wielbił tę siostrę swoją, pokorny, jak niewolnik, takiemi słowy, że musiałaby go słuchać i współczuć z nim, tak jak on teraz nasłuchuje pieśni słowika.

Szedł dalej, rozmyślając nad swym stosunkiem do żony. Przecież zaraz po ślubie nie było między nimi żadnych kwasów, nieporozumień, nie różnili się w zapatrywaniach co do pożycia wspólnego i przyszłości, aż dopiero tu na wsi wszczęły się niesnaski i spory, które zatruły mu życie i pracę. Jej łagodność przemieniła się w niechęć: unikała go, stała się zimna, obojętna, lekceważąca.... A wszystko przez tych żydów! Oni to wnieśli z sobą nasiona niezgody, które zasiane przez nich, wyrosły bardzo bujnie i zagłuszyły tę sympatyę początkową.

Ale on pozbędzie się żydów. Co oni go obchodzą?

Niegdyś, dawno, w dzieciństwie on był żydem. Drżał przed potężnym Jehową; słuchał z dreszczem strachu starego mełameda, wykładającego mu zasady zakonu; patrzał z uwielbieniem na arkę przymierza; zachwycał się rabinami i lewitami w czasie nabożeństw, gdy intonowali pieśń tęsknoty, żalu, pokory i nadziei za upragnionym Syonem; drżał z rozkoszy, słysząc spiewaków, wielbiących Jehowę, za Jego mądrość, sprawiedliwość, surowość i zemstę....

Ale to było tak dawno, tak bardzo dawno, potem przyszły inne czasy, otrząsł się zupełnie z dziecinnych wrażeń, oddał się cały nauce. Potem na żądanie ojca odbył się chrzest, czysta formalność, aby ożenić się z panną Danborską.

Dziś nie obchodzi go żadna religia, żadne wyznanie. On jest wyższy nad przesądy. Przed sobą ma ludzkość całą i naukę. Co jego obchodzą drobne różnice wyznaniowe? Dlaczego upiera się przy zatrzymaniu żydów, kiedy oni stanowią zaporę między nim a żoną?

Oni naprawdę wyzyskują chłopów. Naprzykład ten Szmul, karbowy, brał za wielki procent od Paciorka.... A i ta cała sprawa zaliczek jest bardzo nieczysta.... Dobrze, że żona nie zrozumiała, jaką szkodę poniosło dworskie gospodarstwo przez to danie zaliczek. Chłopi byliby przyszli i tak do dworu i on miałby dużo robotnika taniego, a tak, ci, którzy wzięli u żydów, nie zgłosili się do rządcy, i dziś trzeba im płacić cenę wysoką, jakby byli niezależni; oni wprost działali na jego szkodę, i on im tego nie daruje.

— Wypędzę! — mruknął, uderzając laską w przydrożne rośliny.

Albo ten polowy, niedawno przyjęty Szkody jak były, tak i są. On, jako żyd nielubiony, boi się chodzić po nocy, źle pilnuje pól i łąk; trzeba było donająć chłopa, który mu towarzyszy; zwiększył się koszt, a nie zmniejszyły się szkody; nawet mówi rządca, że są większe, bo wszystko idzie na karb polowego żyda. To nie ma sensu trzymać się żydów: oni mu tylko szkodzą i materyalnie, i w opinii żony.

— Muszę ich się pozbyć.

Ucieszy się żona, uśmiechnie radośnie do niego; zapanuje zgoda i spokój; ona będzie jego przyjaciółką, jego kochającą siostrą!

— Wyrzucę wszystkich!

(Ciąg dalszy nastąpi).

ich zwiększy się wkrótce, gdyż równoległe klasy z językiem wykładowym ruskiem gimnazyum w Kołomyi przekształcone będą w najbliższej przyszłości na osobne gimnazyum; także w Tarnopolu założone zostało nowe gimnazyum z językiem wykładowym ruskim (Im. Franciszka Józefa I.), na razie w formie klas równorzędnych przy gimnazyum polskiem. Z już istniejących, są dwa gimnazya (we Lwowie i w Przemyślu) również z jązykiem wykładowym ruskim, dwa (we Lwowie i w Brodach) z językiem wykładowym niemieckim, inne gimnazya zaś i szkoły realne z językiem wykładowym polskim. Prócz prywatnego gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem, mającego prawo publiczności, wszystkie inne szkoły średnie są zakładami państwowymi. W gimnazyum IV. i w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, oraz w gimnazyum św. Anny w Krakowie, tudzież w szkołach realnych we Lwowie i w Krakowie, utworzono, w celu usunięcia przepełnienia i zapewnienia młodzieży lepszego nadzoru dydaktyczno pedagogicznego, nowe osobne zakłady filialne pod zarządem osobnych kierowników. W toku są: sprawa założenia nowego gimnazyum i nowej szkoły realnej.

Liczba uczniów przyjętych na początku roku szkolnego 1899/900 wynosi: w gimnazyach 17.505, w szkołach realnych 2758, razem 20 263.

W porównaniu z rokiem szkolnym 1898 9 okazuje się w roku bieżącym przyrost tak wielki, iż przewyższa on wszystkie cyfry przyrostu z lat poprzednich. Przybyło bowiem w gimnazyach 1064 uczniów, w szkołach realnych 307 uczniów, razem 1371 uczniów, (w r. z. 1254).

Z całego przyrostu przypada 77·6 prc. na gimnazya a 22·4 prc. na szkoły realne, okazuje się przeto znów zwiększony napływ uczniów do gimnazyów, gdyż w roku ubiegłym z przyrostu 1254 uczniów przypadało 71·5 prc. na gimnazya, zaś 28·5 prc. na szkoły realne. Różnica w przyroście między rokiem ubiegłym a bieżącym tłómaczy się jednak tem, że w roku ubiegłym otwarto nową szkołę realną, a w roku bieżącym nie otwarto żadnej.

Ogólny stosunek liczby uczniów w szkołach realnych do liczby uczniów gimnazyalnych zresztą i teraz nieco się poprawił, gdyż przedstawia się w roku bieżącym jak 1 : 6·3, podczas gdy w roku ubiegłym wynosił 1: 6·7, przed dwoma laty 1: 7·5, przed trzema 1: 9, a przed sześciu laty 1: 14.

W bieżącym roku szkolnym jest razem w szkołach średnich klas głównych 281 (więcej o 6), klas równorzędnych 197 (więcej o 26), a wszystkich klas 478 (więcej o 32). Wypada przeto średnio na jedną klasę przeszło 42 uczniów, podobnie jak w roku zeszłym, co oznacza, że ilość nowootwartych klas zapobiegła przepełnieniu klas dawniej istniejących.

W ubiegłym roku szkolnym istniały dalej szkoły dla młodzieży żeńskiej, zorganizowane w latach poprzednich bądź jako szkoły z kierunkiem gimnazyalnym i z planem zbliżonym do planu naukowego obowiązującego w gimnazyach, bądź też jako szkoły przygotowawcze do wyższych klas gimnazyalnych, które zatem uzupełniały nabyte już w szkołach wydziałowych wykształcenie przedmiotami gimnazyalnymi.

Prywatna średnia szkoła żeńska w Krakowie ma w roku bieżącym klasy: przygotowawczą, I. (V.), III. (VII) i IV. (VIII.) Uczenice tego zakładu przystąpią w roku bieżącym po raz pierwszy do egzaminu dojrzałości.

We Lwowie istniały dalej kursa przygotowawcze p. Niodziałkowskiej i Strzałkowskiej. Kilkanaście uczenic z kursu p. Niedziałkowskiej złożywszy egzamin wstępny do klasy V., zapisane są jako prywatytski w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie i będą w tym zakładzie składały egzamina półroczne.

W roku bieżącym otworzyła też we Lwowie szkołę z kierunkiem gimnazyalnym p. Goldblatt-Kammerling. Przygotowawcze kursa otworzyły także p. Hild w Przemyślu i p. Grusiewiczowa w Stanisławowie. Rada szkolna krajowa sprawuje nadzór nad temi szkołami, z których jednak żadna nie ma prawa do nazwy gimnazyum.

Dnia 1 października 1899 było we wszystkich szkołach średnich (wliczając w to prywatne gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem) 824 nauczycieli, z których 4 pełni inne obowiązki a 3 są deputowanymi do Rady państwa, tak, że nauczycieli zajętych nauczaniem w szkołach średnich jest 817, t. j. o 40 więcej niż w r. z.

W obec tego, że klas przybyło na rok bieżący 32, przedstawia się przyrost nauczyczycieli stosunkowo za małym, gdyż średnio potrzeba na jedną klasę $1^1/_2$ nauczyciela. To też znaczna liczba godzin szkolnych została poruczona nauczycielom ponad obowiązkowy wymiar za osobną remuneracyę.

W porównaniu z rokiem przeszłym wzrosła liczba profesorów i nauczycieli o 17 a liczba zastępców o 24 (między nimi jednak liczba egzaminowanych zastępców o 13). Procentowy stosunek zastępców, który w latach ubiegłych zmniejszał się, chociaż powoli wzrósł znowu; jest to w skutek nadzwyczajnego wzrostu frekwencyi i otwarcia znacznej liczby klas równorzędnych.

Celem przygotowania sił nauczycielskich na przyszłość i pozyskania nauczycieli do tych działów nauki, które dotąd na brak ich najbardziej cierpią udzielane bywają stypendya na czas studyów uniwersyteckich. Są to stypendya dla kandydatów stanu nauczycielskiego, kształcącyeh się na Uniwersytetach w Wiedniu, Gracu i Innsbrucku na nauczycieli języka niemieckiego, w Paryżu i Genewie na nauczycieli języka francuskiego i t. d.

Celem ożywienia pracy umysłowej między nauczycielami szkół średnich prowadzono w roku bieżącym dalej akcyę pierwej rozpoczętą i udzielono szeregowi nauczycieli urlopów i stypendyów na wyjazd zagranicę w celach naukowych.

Za rozprawy umieszczone w programach szkolnych za rok 1897/8 otrzymało kilku nauczycieli nagrody pieniężne, a kilku wyrazy uznania

Bezrobocie w kopalniach węgla.

Według depesz sytuacya we wszystkich okręgach górniczych, objętych strejkiem, nie zmieniła się, przyczem nigdzie nie zakłócono spokoju.

P. Minister sprawiedliwości br. Spens-Booden, który bawi od środy popołudniu w Ostrawie morawskiej, konferował z rozmaitemi osobistościami i przyjmował między innymi także przywódcę komitetu strejkowego robotników Schlechta, oraz posła Daszyńskiego. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie dyrektorów kopalń w Ostrawie morawskiej.

Właściciele kopalń rewiru ostrawsko-karwińskiego uchwalili na posiedzeniu odbytem wczoraj w Wiedniu, nie przeszkadzać działalności urzędu pojednawczego w Ostrawie.

We wschodnio-ostrawskim rewirze węglowym liczba robotników, którzy rozpoczęli wczoraj pracę, podniosła się nieco, a w rewirze karwińskim znacznie. W szybach hr. Larischa pracuje 80 prc., a w szybach Arcyksięcia Fryderyka 90 prc. ogólnej liczby robotników.

W Bernie morawskiem wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem kierownika Namiestnictwa br. Pillersdorfa konferencya w sprawie ewentualnych zarządzeń na wypadek braku węgla w Bernie. Stwierdzono, że w Bernie dotąd nie ma braku węgla.

Starosta z Dux wydał energiczną odezwę z powodu agitacyi zmierzającej do powstrzymania od pracy dozorców maszyn i palaczy. — Towarzystwo kolei państwowych obiecało kasie brackiej w Kladnie milion złotych, przeznaczonych na sanacyę stowarzyszenia, obietnicę tę jednak odwołało po wybuchu strejku.

Z Warszawy.

(Nowy prezes Tow. dobroczynności. — Zjazd przedstawicieli przemysłu cukrowarnianego. — Sprawa dozoru w fabrykach i zakładach przemysłowych, będących własnością poddanych zagranicznych).

Onegdaj odbył się wybór prezesa warszawskiego Towarzystwa dobroczynności w miejsce p. Brodowskiego, którego usunął generał-gubernator, zarzucając mu, iż pod jego przewodnictwem Towarzystwo przekroczyło zakres swojego działania. Na ogólną liczbę 456 głosujących otrzymali: ks. Maciej Radziwiłł głosów 234, ks. Jan Tadeusz Lubomirski gł. 158, hr. Władysław Tyszkiewicz gł. 54 i ks. Michał Radziwiłł gł. 10.

Prezesem więc ogłoszono ks. Macieja Radziwiłła.

Nowowybrany prezes, członek warszawskiego komitetu ochrony leśnej i członek warszawskiej komisyi propinacyjnej, urodził się w roku 1842 w Połaneczce, do szkół uczęszczał w Wilnie, studya uniwersyteckie odbywał w Moskwie i uzupełnił zagranicą. Po powrocie do kraju osiadł w rodzinnej Połaneczce i prowadzi wzorowe gospodarstwo rolne hodowlane i przemysłowe w dobrach swych dziedzicznych, oraz w majątku Zegrze w powiecie pułtuskim, otrzymanych jako wiano od małżonki swej Maryi z hr. Krasińskich.

W Warszawie rozpoczęły się obrady przedstawicieli przemysłu cukrowniczego w Królestwie.

Z Petersburga donoszą, że ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, ażeby fabryki, zakłady i pracownie, należące do poddanych zagranicznych, utrzymywały dozorców nad robotnikami wyłącznie z pośród osób pochodzenia rossyjskiego.

KRONIKA

Lwów, 26 stycznia.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Zmarł ks. Józef Krzeptowski, proboszcz w Płazowie.

Dyecezya przemyska: Administratorem *excurrendo* w Chłopicach zamianowany ks. Feliks Stelzel, proboszcz w Rudołowicach. — Przeniesieni: ks. Józef Grzywa, administrator w Siennowie do Zaczernia; ks. Stanisław Niepokoy z Zaczernia do Biercza, ks. Ignacy Pyzek z Biercza do Przeworska, ks. Jan Jakubowski do Leżajska, ks. Jan Sękowski z Leżajska do Pniowa. — Konkurs na probostwo w Falkenbergu rozpisano powtórnie z terminem do 15 lutego b. r., a na Chłopice do 30 kwietnia b. r.

— **Magistrat miasta Lwowa** ogłasza w interesie ogółu przepisy i zarządzenia, tyczące się spłaty i egzekucyi podatków i należytości rządowych, tudzież gminnego podatku czynszowego i innych opłat miejskich. Czytamy tam między innemi, że strażnikom miejskim nie wolno bezwarunkowo odbierać od stron jakiejkolwiek należytości.

Przy każdem egzekucyjnem zajęciu winien egzekutor spisać dokładny protokół i wezwać strony interesowane do podpisania. Oświadczenie stron przedmiotu tyczące się, winien egzekutor w streszczeniu wciągnąć do protokołu, a na żądanie dozwolić wpisania go restantom.

Sekwestrator polityczny obowiązany jest zarząd sekwestracyjny sumiennie i starannie sprawować, czynsze pobrane od lokatorów należycie kwitować, za każdy miesiąc zestawiać w dwóch egzemplarzach dokładny rachunek sekwestracyjny i udzielać go właścicielowi zasekwestrowanej realności do rozpoznania, a jeden egzemplarz przez właściciela uznany i podpisany najpóźniej do dnia 8 każdego miesiąca magistratowi przedkładać.

Właściciel w interesie własnym powinien wglądać we wszystkie czynności sekwestratora, a spostrzeżone uchybienia lub nadużycia jego natychmiast do wiadomości magistratu podawać — inaczej bowiem rachunki sekwestratora, choćby przez właściciela niezatwierdzone, tudzież sprawowanie zarządu sekwestracyjnego za prawidłowe będą uważane, a wyniknąć mogące szkody i następstwa, właściciel nieprzestrzegający tych postanowień przypisze sobie samemu.

12)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

(Ciąg dalszy).

VI.

Było polowanie w dobrach państwa Bourrel, na które wybrało się całe znajome nam towarzystwo. Helena jechała w wysokim angielskim wózku, mając przy sobie Ludwikę Guilbert. Zadowolone, że są razem, uśmiechały się do siebie rozmawiając i patrząc na śliczne widoki, roztaczające się przed niemi w oświetleniu październikowego słońca.

Rozmawiały teraz o swoich koleżankach z liceum Racine. Co się stało z niemi wszystkiemi? — jedne za mąż powychodziły, drugie poumierały.... kilka z nich tylko łączył do dziś dnia węzeł przyjazni: Gabryela Duval, która skończywszy w tym roku szkołę w Sèvres, czekała nominacyi na profesora i biedna Dyoniza Simonin, taka wesoła dawniej, dziś już się nie śmiała; mąż jej ciągle za domem, zajęty podejrzanymi interesami, troje dzieci potrzebujących opieki, a często pustki w kieszeni, długi i protesty.

— Posag jej nie na długo wystarczył — rzekła Ludwika — Simonin strawny ma żołądek. Dziękuję za małżeństwo w podobnych okolicznościach! — Wolę zostać starą panną!

Zaśmiały się. Niedługo przybyli na miejsce przeznaczenia, do pawilonu w stylu Ludwika XIII.

Pasierb milionowego właściciela kuźnic, Paweł Ythier-Bourrel, w nieobecności ojczyma czynił honory z nadzwyczajną uprzejmością. Zastano tutaj panów Marcelego Dugast, Andrzeja i Dormoy, którzy naprzód wyjechali z domu na polowanie. Paweł Ythier-Bourrel zaprezentował swego kuzyna, hrabiego Soulier, który kłaniał się z namaszczeniem, ze zwiędłą twarzą, łysą czaszką i farbowanemi faworytami. Porucznik de Cery, kolega Pawła z wojska, przyszedł przywitać się z Heleną a za nim zaraz i Vernières uśmiechnięty. Zadowolony z polowania, zaczerwieniony od świeżego powietrza, wydał się Helenie bardzo przystojny i z przyjemnością słuchała kilku słów banalnych, które wyrzekł do niej głosem czułym i pełnym szacunku.

Weszli w dziedziniec za Germaną, która rej wodziła w krótkiej, plisowanej spódniczce, w wysokich kamaszach i w czapeczce, zuchwale umieszczonej na fryzowanych włosach. Ludzie snuli się, wyjmując zapasy z powozów, konie rżały, a psy na smyczy rozumnie przypatrywały się wszystkiemu, poruszając ogonami.

Dormoy zauważył, że ta scena przedstawia ładny motyw do obrazu; Andrzej zaśmiał się, że artyści nie wiele potrzebują do natchnienia. Jego mało obchodziła estetyka; patrzał na rzeczy z punktu widzenia korzyści, jakąby mógł osiągnąć.

Przy stole, w dużym pokoju, gdzie girlandy z liści i wrzosów zdobiły ściany wraz z emblematami myślistwa, Helena bawiła się wesołością ogólną; ciepła atmosfera, ożywienie, śmiechy bez ważnego powodu, upajająco na nią działały. Czuła, że jej dobrze i używała świadomie tej chwili; Vernières patrzył na nią ukradkiem spojrzeniem pełnem zachwytu, a ona pochwyciła jedno z tych spojrzeń i nie przyznając, że jej to przyjemność czyni, odwróciła głowę. Niejasno czuła na sobie rodzaj wpływu, jaki wywiera na każdej istocie ludzkiej powab fizyczny. Było go pełno w każdym ruchu Verniera.... czyżby go kochać miała?

Naprzeciw niej Ludwika Guilbert siedziała pomiędzy stryjem Marcelim a Dormoy, który stanowczo nie chcąc stawać do walki z Vernierem, przybierał w obec Heleny rodzaj zrezygnowanego tonu koleżeństwa, rycerskiego ustępstwa na korzyść drugiego i obsypywał Ludwikę komplementami więcej, niż kiedy kwiecistej swojej mowy. Co do stryja Marcelego, ten całkowicie został ujarzmiony przez Ludwikę; Iwona trzepiotała się okrutnie, zapewne uradowana z swego flirtu numer drugi. Bo mały Schmet został odsunięty! Cery teraz panował. Gawędzili aż nadto swobodnie z dwuznacznikami, znanymi tylko im samym. Nadto poufałe spojrzenia młodego porucznika i ukośne zerkanie hrabiego Soulier, który przyjrzawszy się kolejno wszystkim paniom, na Iwonie wzrok swój zatrzymał z widoczną przyjemnością — nieprzyjemne wrażenie uczyniły na Helenie.

Ythier-Bourrel dolewał Germanie szampana. Czemuż Andrzej taki był zachmurzony? Dormoy coraz więcej się roztkliwiał, obydwa z Andrzejem mieli podobny wyraz twarzy. Patrząc na Verniera Helena sobie myślała, co też tam pod tem czołem matowem, co w tych oczach słodko płomiennych się kryje? Blizcy porozumienia, a tak nieznani sobie.... Czy kochał ją na prawdę?...

Spostrzegła, że rodzice z niej przenoszą wzrok na Verniera; wydawali się szczęśliwi, odmłodzeni wesołością ogólną. Ciotka Portier tylko uznawała za stosowne zachować majestatyczną sztywność. Kawę i likiery podano na werandzie, a potem zorganizowano strzelanie do celu. Cery nabijał karabinki i podawał paniom, hrabia Soulier znaczył punkta.

Andrzej ujął siostrę pod ramię.

— I cóż, siostrzyczko — rzekł — nie decydujesz się? Byliżbyśmy taką samą kokietką jak wszystkie inne? Oto już dwa miesiące, jak pod pretekstem, że chcesz poznać tego biednego Vernières, smarzysz go na wolnym ogniu!

— Czy ci się zwierzał? — spytała Helena figlarnie.

— Dziś rano. Ubóstwia ciebie. Pomyśl nad tem! A warto się potrudzić! Oto już dopełniłem mego przyrzeczenia.

Zakręcił się, nie lubiąc tracić czasu na niepotrzebne gadania i już był daleko, odbierając karabinek z rąk Iwony, która w zachwycie, wołała głośno, że trafiła do celu.

Podczas gdy wszyscy się zbiegli patrzeć i zmienić tarczę, Helena, zamyślona, poszła na sam koniec polanki, gdzie kaczki pływały na wodzie barwy zgniłych liści w otoczeniu drzew.

Zadrżała nagle słysząc za sobą wyszeptane słowa:

— Nieprawdaż, pani? Wspaniałość i melancholia, to znaczy jesień.

Odwróciła się. Vernierès stał za nią ukazując ręką nieruchomy krajobraz pod błękitnem niebem, ciemne, barwne lasy i drzewa żółte i purpurowe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Czy to wypada?** Pod tym tytułem zamieściliśmy w numerze wtorkowym (nr. 18) artykulik w kronice, w którym zaprotestowaliśmy w imieniu własnem i korespondentów naszych, a w szczególności rzymskiego korespondenta naszego p. D., przeciw przedrukowywaniu przez *Słowo Polskie* jego doniesień literackich i arty stycznych, a to nie tylko bez przytoczenia źródła, lecz nawet z opuszczeniem znaku korespondenta. Na protest ten *Słowo Polskie* nie odpowiedziało we środę, bo odpowiedzieć nie mogło. Wczoraj dopiero w numerze wieczornym, pod tymże samym tytułem „Czy to wypada?“ umieściło artykulik, w którym po pięknym i sprawiedliwym wstępie o poszanowaniu zasady własności, czyni *Gazecie Lwowskiej* zarzut, iż „od dłuższego czasu żywi się bez ceremonii telegramami *Słowa Polskiego*“, nie podając źródła. — Z całą stanowczością odpieramy ten zarzut, jako najzupełniej nieuzasadniony. *Gazeta Lwowska* ma własne telegramy i nigdy nie korzystała z doniesień telegraficznych *Słowa Polskiego*.

— **Wystawa pawilonu** krajowego przemysłu artystycznego, przeznaczonego na wystawę paryską, otwartą zostanie we wtorek, dnia 30 stycznia b. r. i potrwa tylko czas krótki. Wystawa ta mieścić się będzie w osobnym budynku na placu Halickim przed t. zw. pałacykiem Biesiadeckich i obejmie wnętrze (*intérieur*) o ścianach drewnianych, ozdobionych sposobem zakopańskim, sprzęty zakopańskie i huculskie, rzeźby, makaty buczackie, kilimy ruskie, bogate hafty złote z Krakowa i ze Lwowa, artystyczne wyroby ślusarkie, koronki, naczynia gliniane kołomyjskie i t. d.

— **Z „Gwiazdy“.** Drugi wieczorek z tańcami odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m. Początek o godzinie 8. Zaproszenia otrzymać można w biurze Stowarzyszenia, ul. Franciszkańska 7.

W niedzielę, dnia 28 b. m., o godzinie 4 po południu w małej sali Stowarzyszenia staraniem akademickiego Koła Tow. Szkoły ludowej odbędzie się odczyt p. P. Mączowskiego p. t.: „Mieszczaństwo polskie w czasie Sejmu czteroletniego“. Wstęp wolny.

— **Obwieszczenie** c. k. Namiestnictwa z dnia 17 stycznia b. r., l. 1668, obejmujące ustanowienie płacić się mającego przez Skarb wojskowy wynagrodzenia w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1900 za obiad, który podczas przemarszu należy się od ponoszącego kwaterunek żołnierzom, począwszy od zastępcy oficera aż do najniższego stopnia, zamieszczone jest w dzisiejszym dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

— **Z Towarzystwa muzycznego.** Z dniem 1 lutego rozpoczną się w tutejszem konserwatoryum wykłady dla kandydatów kursu pedagogicznego. Stałe otwarcie tego kursu jest zawisłem od ilości zgłaszających się. Warunki przyjęcia na ten kurs podane są w nowym planie nauki, zatwierdzonym na posiedzeniu wydziału galic. Towarzystwa muzycznego dnia 25 listopada 1899. Oprócz nauki harmonii, historyi, spiewu choralnego, ćwiczeń w muzyce zbiorowej wejdą w bieżącym roku szkolnym do planu naukowego wykłady z ogólnej i zastosowanej pedagogii, historya fortepianu i gry fortepianowej, tudzież hospitacya w klasach konserwatoryum. Zgłoszenia i wpisy kandydatów przyjmuje kancelarya Tow. muz. codziennie między 5—7 po południu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Aleksander Kudlich, rewident kolei państwowych, przeżywszy lat 70.

W Tuchłowie, ks. Tomasz Stupnicki, gr. kat. kapłan-jubilat, w 80 roku życia a 55 kapłaństwa.

— **Zniknął ze Lwowa** 18-letni Bronisław T., mały szatyn, owalnej twarzy o dużych szerokich zębach, w ciemnem ubraniu marynarkowem.

— **Wiadomości policyjne.** Aresztowano Maryę Winnicką, rutynowaną złodziejkę kradzieży sklepowych, przytrzymaną w handlu Hissowej, przy ul. Halickiej, na kradzieży sztuczki zefiru i Marcina Reitera za kradzież koca ze stajni pod l. 8 ul. Kochanowskiego.

— **„Rodzina“** w Winnikach odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 28 b. m., o godzinie 3 po południu w sali rady gminnej.

— **Człowiek-zwierzę.** Mikoła i Paśka Bułycz ze Żmijowisk (pow. Jaworów) powzięli zamiar udania się na robotę do Rumunii. Posiadali jednak czteromiesięczne dziecko, które mogło im być w drodze za zarobkiem jedynie zawadą. Żeby więc pozbyć się owej przeszkody, Mikoła udusił chłopaka, rozbił mu przytem w okrutny sposób głowę i złamał rączkę Okropny ten czyn przejmie każdego zgrozą, a człowiek, który go popełnił, zasłużył chyba rzetelnie na miano zwierzęcia.

— **Niezwykły wypadek** zdarzył się w tych dniach w Dubowicach, koło Halicza. Józef Korczak, syn tamtejszego wieśniaka, spadł przed 7 laty jeszcze z konia tak nieszczęśliwie, że stracił mowę. Pomimo że ojciec jego, zamożny włościanin, udawał się z nim do najsławniejszych lekarzy o poradę, chłopiec nie mógł odzyskać mowy. Nagle we śnie odzyskał ją przed kilkoma dniami i mówi tak dobrze, jak gdyby nigdy nie był niemym.

— **Potworek.** W Mistycach, w powiecie mościskim, pewna włościanka powiła tymi dniami dziecko, które na obu rękach miało po 12 palców, 5 zwykłych a siedm słabiej rozwiniętych. Oczu a nawet dołów ocznych nie miało. Zamiast nosa miało guz maleńki wielkości laskowego orzecha, ale bez otworów nosowych, a zamiast ust była tylko bardzo mała okrągła dziurka. Potworek ten żył kilkanaście godzin.

— **W Lignicy,** na Szląsku, toczyła się przed kilku dniami rozprawa karna, która rzuca ponure światło na moralność niektórych osób, posiadających wykształcenie i majątek. Jako oskarżeni stawali przed sądem pani Berndt, żona właściciela dóbr, i p. Markwitz, rządca dóbr, syn wyższego lekarza sztabowego, oskarżeni o usiłowane morderstwo, popełnione na osobie męża p. Berndt. Pani Berndt, czując wstręt do swego małżonka, zawiązała stosunek miłosny z 25-letnim Markwitzem, a chcąc się pozbyć znienawidzonego małżonka, postanowiła zgładzić go ze świata. W tym celu porozumiała się z Markwitzem, poczem jednego dnia podano Berndtowi zatrutą potrawę. Zamiar ich jednak nie udał się. Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał Markwitza na 5 lat ciężkiego więzienia, a niewierną żonę uwolniono. Wyrok ten wywołał w Niemczech wielkie oburzenie.

— **Morderstwo.** Z Budapesztu donoszą: Na drodze prowadzącej do Budakesz, znaleziono onegdaj 19-letnią służącę, Teresę Kovacs, z przestrzelonem sercem. O popełnienie zbrodni podejrzanym jest parobek, który dawnymi czasy uchodził za narzeczonego zamordowanej dziewczyny. Parobka tego na razie aresztowano.

— **Tanie mieszkania** fundacyi małżonków Wawelbergów. Wykończone w roku zeszłym dwa pierwsze domy fundacyi małżonków Wawelbergów przy ulicy Górczewskiej w Warszawie, obejmują około 200 mieszkań. Lokale te wynajmowane będą po cenach następujących: jeden pokój z kuchnią od 6 rubli 80 kop. do 8 rubli 40 kop., sam pokój od 5 rubli 10 kop. Dotychczas wynajęto 80 lokalów.

— **Generał Żyliński,** rodak nasz, znakomity inżynier, wsławiony osuszeniem bagien poleskich, wysłany został przez rząd rossyjski na Kaukaz, celem dokonania badań nad bagnami w okolicy Batumu, nad Czarnem morzem, które mają być osuszone. Ma również zwiedzić ziemie nad Araksem, w Turkestanie, gdzie ma być przeprowadzona irygacya gruntów, aby je można zasiedlić włościanami z gubernij wewnętrznych.

— **Dwóch Polaków** ukończyło w listopadzie r. z. Szkołę politechniczną w Charlottenburgu z dyplomem inżynierów, a mianowicie: p. Tadeusz Nowak z Królestwa i Leon hr. Szeptycki z Galicyi, najmłodszy brat gr. kat. biskupa stanisławowskiego.

— **Influenza we Włoszech.** W Turynie zmarło przed trzema dniami 52 osób na influenzę. W Livorno liczba chorych na influenzę wynosiła w ostatnich trzech tygodniach 12.000; także w innych włoskich miastach sroży się influenza epidemicznie.

— **Napad wilków** na żandarmów włoskich wydarzył się w otwartem polu w pobliżu Valle Casteliana, we Włoszech. Napadnięci bronili się dzielnie, jednak w końcu ulegli przemocy. Trzech zostało rozszarpanych, jeden tylko uszedł z życiem, strasznie pokąsany.

— **Milioner żebrakiem.** W tych dniach znaleziono zwłoki biednego człowieka niedaleko Altony. Z papierów, które znaleziono przy nim, okazało się, że był to kupiec Aleksander Moorloch z Berlina. Objąwszy milionowy majątek po swym ojcu, stracił go w kilku latach, szukając na starość utrzymania o kiju i torbie żebraczej.

— **Dezinfekcya telefonów.** Francuskie ministerstwo poczt i telegrafów, w którego zawiadywaniu znajdują się telefony we Francyi, rozesłało do stacyj telefonicznych okólnik, w którym zawiadamia, iż po każdej rozmowie zarówno rączka, przytykana do ucha, jak koncha aparatu powinny być starannie zmyte roztworem sublimatu. Prócz tego każdego dnia cały aparat powinien być szorowany i również sublimatem dezinfekowany. — Aby dezinfekcyę taką ułatwić i abonentów do niej przyzwyczaić, do szafek z telefonami przytwierdzane będzie nadal naczyńko z gąbką i odpowiednim rozczynem.

Notatki literacko-artystyczne.

„Goplana“, opera Żeleńskiego, została wczoraj przedstawioną po raz pierwszy w tym sezonie. Sprawozdanie umieścimy po drugiem, sobotniem, przedstawieniu, ponieważ nasz muzykalny referent musiał być obecny wczoraj na koncercie Grünfelda i towarzyszy.

Pani Siemaszkowa, jak się dowiadujemy, nie mogła jeszcze wyjechać do Warszawy, gdyż zachorowała w Krakowie na zapalenie otrzewnej; skoro tylko przyjdzie do zdrowia, uda się do Warszawy, gdzie wystąpi jako nowo angażowana artystka. Doskonała artystka jest już w stanie rekonwalescencyi.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc styczeń wyszedł i zawiera: I. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — II. „Historya malarstwa na Północy i w Hiszpanii“, przez Wojciecha Dzieduszyckiego.— III. „Nowy Sącz w epoce Wazów“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — IV. „Zarys pojęć o narodzie“, przez I. Śnitkę. — V. „Pamiętnik o stroju narodowym w Rzeczypospolitej polskiej“, przez J. Horoszkiewicza. — VI. „O dworach i dworkach szlacheckich“, przez Aleksandra Wybranowskiego. — VII. Kronika literacka.

Feljetony Sarceya. Wkrótce rozpocznie się w Paryżu w księgarni Hachettea publikacya feljetonów Sarceya, pisanych w ciągu ostatnich lat czterdziestu Olbrzymie dzieło znakomitego „narodowego krytyka“ zostanie podzielone na trzy części, mianowicie: Repertoar klasyczny, Teatr współczesny i Kwestye zasadnicze estetyki teatralnej. Wydawnictwem kieruje zięć Sarceya, dziennikarz A. Brisson i znany krytyk Larroumet. Wszyscy amatorowie teatru z radością powitają wiadomość o ukazaniu się w książce artykułów Sarceya, które stanowić będą nieoceniony materyał do historyi teatru we Francyi w drugiej połowie stulecia.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w piątek (wznowienie) „Świat nudów“, komedya 3 aktach Edwarda Paillerona, przekład L. M.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej: „Fircyk w zalotach“. komedya w 3 aktach Franciszka Zabłockiego i „Wujaszek Alfonsa“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Goplana“, opera romantyczna w 3 aktach a 5 odsłonach Władysława Żeleńskiego, słowa Ludomiła Germana. Drugi występ Jadwigi Camilowej, oraz występ Teresy Arklowej, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Wielkie Figury“, komedya w 3 aktach (z życia urzędników lwowskich) przez Adolfa Walewskiego.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem po raz 16 „Lalka“, operetka w 4 aktach Edmunda Audrana z panną Schuppówną w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz drugi „Świat nudów“, komedya w 3 aktach Edwarda Paillerona, przekład Ludwika Masłowskiego.

We wtorek po raz 17 „Lalka“, operetka w 4 aktach Edmunda Audrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

We środę po raz pierwszy „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

We czwartek po raz trzeci i ostatni w tym sezonie: „Goplana“, opera romantyczna w 3 aktacha 6 odsłonach Władysława Żeleńskiego, słowa Ludomiła Germana. Trzeci występ Jadwigi Camilowej, oraz występ Teresy Arklowej, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W piątek o godzinie 3 po południu po raz 20 „Cyrano de Bergerac“, komedya romantyczna w 5 aktach Edmunda Rostanda.

W piątek o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 18 „Lalka“, operetka w 4 aktach Audrana.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej po raz 10 „Sybir“, sztuka narodowa w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy i ostatni w tym sezonie: „Traviata“, wielka opera w 4 aktach Verdiego z panną Bohus w partyi Violetty. Występ Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kontroler wagonów sypialnych“, krotochwila w 3 aktach Aleksandra Bissona; zakończy „Wujaszek Alfonsa“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzeci i ostatni w tym sezonie „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego. W partyi Jadwigi wystąpi panna Zdzisława Zawiłowska.

W poniedziałek po raz drugi „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Okonkowskiego.

Najbliższemi nowościami będą:

„Potęga ciemnoty“, sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja;

„Dolli“, komedya w 3 aktach Christiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego i

„Kordyan“ Słowackiego.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 25 stycznia).

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, zawiadomił prezydent dr. Małachowski Radę, że natychmiast po zamianowaniu dr. Leonarda Piętaka Ministrem dla Galicyi, wysłał do niego telegram gratulacyjny, w którym dał wyraz szczerej radości i dumy, że członek Rady miejskiej i poseł stolicy kraju powołany został na zaszczytne stanowisko Ministra dla Galicyi. W telegramie tym wyraził prezydent imieniem Reprezentacyi miasta przekonanie, że kraj i jego stolica otrzymają w Radzie koronnej światłego i życzliwego rzecznika oraz złożył dr. Piętakowi najserdeczniejsze życzenia.

Na telegram ten odpowiedział dr. Piętak listem z wyrazami gorącego podziękowania zapewniając, że zawsze mile wspominać będzie pobyt swój w Radzie miejskiej lwowskiej i chętnie będzie zawsze popierać interesa stolicy kraju.

Po odczytaniu tego listu, którego treść przyjęła Rada oklaskami, zabrał głos radny Markiewicz i oświadczył, że słów, jakich użył na jednem z poprzednich posiedzeń Rady, odnoszących się do właścicieli realności a któremi uczuł się obrażonym p. Walichiewicz, nie wypowiedział w zamiarze ublizenia komukolwiek i że je cofa.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego.

Radny Dziesławski referował o ofertach na dostawę rur syfonowych dla wodociągów miejskich. Oferty nadesłały 4 firmy, mianowicie Sanocka, z Blańska na Morawii, Witkowicka, L. Bredta i Sp. w Ottynii Uchwalono przyjąć ofertę najniższą firmy Bredta i Sp. opiewającą na 51 K 90 h za 100 klg. Ogólny koszt tych rur wynosiłby 130.000 koron. Na razie ma być uskuteczniona dostawa trzech rur, co do reszty dwu nastąpi dostawa dopiero po porozumieniu się z p. Smrekerem.

Następnie radny dr. Byk referował sprawę założenia miejskiej Kasy oszczędności, wraz z oddziałem zastawniczym. Komisya specyalna podnosi, że brak takiej instytucyi o znaczniejszych funduszach obrotowych daje się odczuwać szerokim warstwom ludności najuboższej. Ludność ta bowiem jest często zmuszona do korzystania z kredytu a nie rozporządzając ani kredytem hipotecznym, ani też osobistym uciekać się musi do tej pierwotnej a starej formy kredytu, opartego na zastawie ręcznym. Podczas gdy dla kredytu hipotecznego, wekslowego i osobistego ludności zamożniejszej istnieją poważne publiczne instytucye finansowe, przyczyniające się do obniżenia stopy procentowej; to udzielanie kredytu, opartego na zastawach ruchomych spoczywa dotąd prawie wyłącznie w rękach prywatnych

Dlatego to tworzenie publicznych zakładów zastawniczych we wszystkich zachodnich krajach europejskich od dawna już uznano za obowiązek społeczeństwa, a jeżeli w tych bagatszych krajach niemal w każdej gminie istnieje zakład publiczny zastawniczy, to zakłady te tembardziej są pożądane w kraju naszym, ekonomicznie słabszym. Komisya wnosi tedy:

Kasa oszczędności miasta Lwowa i lwowski zakład zastawniczy mają tworzyć jedną całość i mają wejść w życie w ciągu roku 1900.

Zakres działania kasy oszczędności ma być następujący:

A) Kasa oszczędności: przyjmuje gotówkę do oprocentowania; udziela zaliczek na papiery wartościowe; eskontuje weksle, kupony, wylosowane papiery i t. d., udziela pożyczek hipotecznych; udziela pożyczek na skrypty dłużne; kupuje na swój rachunek papiery wartościowe.

B) Oddział zastawniczy udziela pożyczek na zastawy ruchome, oddane mu w przechowanie.

Komisya specyalna wnosi zatem: Rada miejska uchwali:

1. Kasa oszczędności król. stoł. m. Lwowa ma być założoną wraz z oddziałem zastawniczym i wejdzie w życie ile możności w ciągu roku 1900.

2. Rada m. Lwowa oświadcza gotowość objęcia gwarancyi kaucyjnej dla miejskiej Kasy oszczędności do wysokości 100.000 zł., tudzież na koszta urządzenia i pierwszych wydatków administracyjnych.

3. Poleca się komisyi specyalnej, by na podstawie przyjętych zasad, wypracowała statut dla Kasy oszczędności i oddziału zastawniczego i aby go przedstawiła Reprezentacyi najpóźniej do końca czerwca b. r.

4. Wzywa się magistrat, a względnie urząd budowniczy, by przedstawił projekt adaptacyi odpowiednich ubikacyj, wraz z kosztorysem, dla pomieszczenia tych zakładów w gmachu ratuszowym.

Wnioski komisyi przyjęto i uchwalono z poprawką p. Romanowicza, by komisya przedstawiła Radzie miejskiej statut najpóźniej do końca kwietnia b. r.

R. ks. Olszewski referował sprawę kreowania wikaryatu przy parafiach św. Parascewii i św. Piotra i Pawła, która wywołała dłuższą dyskusyę.

Zabierali głos radni Ciesielski, Gołąb, Riedl i Markiewicz. Gmina w pierwszym wypadku uznaje potrzebę kreowania wikarego, jednak nie może się przyczynić do datku na ten cel. — Taka sama uchwała zapadła w sprawie wikarego przy cerkwi św. Piotra i Pawła.

Wsparcia z fundacyi Bałutowskiego po 59 zł. 50 ct. nadano: Leonowi Nowickiemu, Teodorowi Mulickiemu, Adamowi Stüberowi i Szczepanowi Wasylewiczowi, czeladnikom krawieckim.

Po załatwieniu jeszcze kilku spraw regulacyjnych, zamknął p. prezydent o godzinie 9 posiedzenie.

LISTY PARYSKIE.

(Robienie jedności. — Ochrypli delegaci. — Socyalizm a ministerstwo. — Ministerstwo a zazdrość kobieca. — *Le roi est mort, vive le roi!* — Następca Bourbonów handlarzem win. — Samozwaniec czy też „roi martyr“? — Ostatnie chwile monarchii. — Platonizm libertyński. — Sport wiarołomstwa i inne sporty. — Nowy ideał plastyczny. — Laboratorya piękności. — Przyczyny wyludnienia. — Czyja wina? — Bajka dla dorosłych. — Sztuczne zaludnienie. — Podróż po Szwajcaryi nad brzegiem Sekwany.

Nigdy może jeszcze w Paryżu nie mówiono tyle o jedności, ile na odbytym tu niedawno ogólnym kongresie socyalistycznym. W dość oryginalny sposób jednak socyaliści francuscy zabierali się do robienia tej jedności, wedle zasady owych dobrych gospodyń, które przystępując do robienia wielkich porządków urządzają wpierw największy nieporządek. Ogromna hala gimnastyczna „Voltaire“ mieszcząca 1400 delegowanych ze wszystkich organizacyi francuskich podzieloną była na dwa nieprzyjacielskie obozy. Niezawiśli socyaliści z Jauresem na czele chcieli współudział socyalisty w ministerstwie podnieść do zasady partyjnej; partya zaś robotnicza, pod dowództwem Guesola, protestowała energicznie przeciw temu, aby walkę klasową zastąpić „polowaniem na teki ministeryalne“. Trudno wyobrazić sobie z jaką zaciętością i namiętnością rzucano sobie w twarz obelgi i groźby, jaki zgiełk i hałas piekielny panował przez cały prawie sześciodniowy przeciąg kongresu. Dość powiedzieć, że już od trzeciego dnia wszyscy delegaci i delegatki — bo i kobiety pomagały do robienia jedności — przemawiali głosem ochrypłym a opinia ogólna przyznała socyalistom jednogłośnie kwalifikacyę tłumnego wstąpienia do parlamentu, który jak wiadomo już od czasu „afery“ znanym jest pod nazwą „Folies-Bourbon“. Czego jednak w parlamencie nigdy dotąd nie dokonano, socyaliści potrafili urzeczywistnić: z niezgody zrodziła się jedność. Bezpośrednią z niej korzyść zaś odniosło dzisiejsze ministerstwo, bo — rzecz w każdym razie godna uwagi — od decyzyi tego kongresu zawisłą była egzystencya gabinetu, który z przymusowem wystąpieniem socyalistycznego ministra Milleranda byłby runął niechybnie. Teraz zaś Millerand będzie mógł spokojnie nadal dzierżyć swą tekę — dopóki rzeczpospolita pozostaje w niebezpieczeństwie. Ze zaś wysoki sąd państwowy zbadanie tego niebezpieczeństwa przeciąga do nieskończoności, więc — nie tak rychło pani Jaurès przestanie zazdrościć swej przyjaciółce, pani Millerand, stanowiska pani ministrowej. Tak więc tak różnorodne objawy społeczne jak socyalizm, ministerstwo, republika, sąd państwowy i zazdrość kobieca powiązane są z sobą tajnym łańcuchem wzajemnego oddziaływania.

Niebezpieczeństwo grożące republice — *le danger monarchiste* — chyba nie zbyt straszne, jeżeli wszyscy pretendenci do korony francuskiej podobni są do najnowszego „króla Francyi“ Augusta-Jana, księcia Burbońskiego, ogłoszonego przed kilku dniami przez małą garstkę wiernych prawowitym władcą Francyi. Nowy ten monarcha ma lat 27 i jest kupcem wina w Lunel. Jest on człowiekiem swej epoki; jeżeli jeszcze czasami do swych „wiernych 'enników“ pisuje listy na arkuszach zdobnych koroną królewską o trzech liliach, to co do swych praw królewskich nie żywi wcale iluzorycznych nadziei, i nie tyle w tej chwili myśli o tronie swych przodków ile o interesach swego handlu. Wie on też dobrze, jak mało liczyć można na poświęcenie dla sprawy straconej. Któż już dziś pamięta o nieszczęśliwym Ludwiku XVII., który dzieckiem wykradziony być miał z więzienia w Temple i pod przybranem nazwiskiem Naundorffa wiódł nędzną egzystencyę tułaczą aż — wedle jednych umarł w r. 1845 w Delft, struty przez wysłańców hrabiego z Provancyi, wedle innych zmarł dopiero przed kilku dniami bezdzietnie w jakimś ciemnym zakątku Holandyi. I może nawet książę August Jan Burboński, obecnie po śmierci wuja Naundorffa obwołany królem nie mógłby rozstrzygnąć z pewnością czy ów Naundorff był samozwańcem, czy istotnie w nim ukrywał się Ludwik XVII., *roi martyr*. Równocześnie, gdy śmierć rzekomego pretendenta odświeżyła przemijająco pamięć o nieszczęsnym potomku Burbonów, zajmująca książka Franciszka de Nion „Les derniers Trianons“ przenosi nas do epoki poprzedniego Ludwika i jego czarującej małżonki Maryi Antoinetty, tej najnieszczęśliwszej a zarazem najpopularniejszej królowej, która utworzyła osobny styl w kostyumach, modach, w meblach i w literaturze. Z maestryą i blaskiem właściwym uczniowi i następcy Goncourtów autor w powieści tej, w której prawda historyczna łączy się z sugestyą, odtworzył znakomicie koloryt z epoki Ludwika XVI., czar towarzystwa arystokratycznego i słodycz ostatnich dni monarchini, cały upajający i magiczny zachód jednej z najwspanialszych gwiazd na horyzoncie dziejowym.

Nie mniej zajmującem jest studyum historyczne Raoula Deberdt, który zaznajamia nas z towarzystwem dam romantycznych epok 1800—1830. Wielkim rozgłosem cieszyła się pani de Souza, kochanka Talleyrauda, autorka licznych powieści, która wprowadziła w modę *genre* „niewinnej grzesznicy“. „Adela“ bohaterka najsławniejszego jej dzieła przedstawia typ dziewicy niewinnej a sentymentalnej, z którą żeni się stary jegomość jedynie w celu uwolnienia jej z pod jarzma macierzyńskiego i umożliwienia jej miłostek z młodzieńcami. Wszystkie kobiety francuskie zazdrościły Adeli i marzyły o małżonku starym a pobłażliwym, ułatwiającym żonie sentymentalne awantury. Inna dama romantyczna, która jako *bas bleu* nadawała ton ówczesnemu towarzystwu, pani Pipelet de Leury, późniejsza księżniczka Salm, kazała sobie sporządzić elegancką trumnę z drzewa różanego, wybitą białym atłasem i leżąc w niej przyjmowała swych gości.

Damy francuskie dzisiejszego towarzystwa nie mają podobnych sentymentalno-pogrzebowych zachcianek. Ten tryumf platonizmu libertyńskiego był naturalnem przejściem do lubieżnej przewrotności późniejszej literatury „wiarołomstwa“. Ale sport wiarołomstwa, jakkolwiek urozmaicony do nieskończoności wyrafinowaną fantazyą bohaterek w życiu i w literaturze, — nie wystarcza już dziś żądnym nowych wrażeń Paryżankom. Przeplatają go zatem najrozmaitszymi innymi sportami, których wykonanie zmienia zwolna kobietę fizyologicznie, moralnie i estetycznie, i czyni ją niezdolną do wykonania wyznaczonych jej przez przyrodę funkcyi macierzyństwa. Tak przynajmniej twierdzą uczeni socyologowie, szukający przyczyn niepokojącego fenomenu ciągłego zmniejszania się liczby ludności francuskiej. Znany publicysta Gaston Deschamps podziela to zdanie i dowodzi na podstawie ostatnich dat statystycznych, że liczna rzesza kobiet francuskich, hołdujących sportowi bicykla, automobilu, polowania, fechtunku i t. p. nie przyczynia się wcale, lub nader skąpo do wzrostu ludności francuskiej. Trudno bo też wyobrazić sobie „szoferkę“ automobilu otoczoną licznem potomstwem, lub kobietę karmiącą niewowlę na bicyklu.

Deschamps urządził na ten temat zajmującą ankietę, w której biorą udział mężczyzni i kobiety. Pierwsi stanęli naturalnie po stronie oskarżyciela kobiet, dołączając do zarzutów przezeń podniesionych nowe: niewłaściwe wychowanie córek, brak religijności i moralności, niemożliwość pojmowania życia poważnie a przedewszystkiem próżność przekraczająca granice dozwolone. Jeden z tych dobrowolnych współpracowników przy tem studyum psychologii socyalnej wskazuje na istniejące w Paryżu „laboratorya piękności“, w których przystosowują kobietę do nowego ideału plastycznego nowoczesnych neurasteników. Tego rodzaju warstaty estetyczne, które cieszą się nader liczną klientelą kobiecą, dążą z otwartym cynizmem do sztucznego stłumienia fizyologicznych cech kobiecości w celach przewrotnej i bezpłodnej elegancyi. Umiejętny system masażu i tuszów ma na celu *reduire les hanches* i *effacer la poitrine* (dosłownie wedle prospektu). Jeszcze straszniejszą jednak jest *ovariotomia* której fatalne następstwa tak przejmująco opisuje Zola w ostatniej powieści „Fécondité“. Operacya ta, podejmowana zbrodniczo pod pozorem choroby przez kilku tutejszych lekarzy kobiecych na zawsze odbiera kobiecie możliwość macierzyństwa.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

Z Izby sądowej.

(Proces p. Felicyana Jackowskiego).

Lwów, 25 stycznia.

Wczoraj, we czwartek, przemawiał najpierw prokurator Państwa, a przechodząc cały akt oskarżenia, punkt za punktem, uzasadniał oskarżenie, wniesione przeciw p. Jackowskiemu ze strony prokuratoryi Państwa.

Następnie udzielił przewodniczący radca p. Gołkowski głosu oskarżonemu, który w 3-godzinnej mowie, wypowiedzianej z wielką swadą oratorską, starał się zbić pojedyńcze punkta oskarżenia. W obronie swej przedewszystkiem zaznacza oskarżony, że wnosząc doniesienie subsydyarne do protokołu sądowego, doniesienie, które było drukowane, nie stracił jeszcze prawa, by rozprawiać się z prywatnymi oskarżycielami przed trybunałem sędziów przysięgłych, a nie z p. prokuratorem, gdyż doniesienie to nie straciło przez wniesienie go do protokołu sądowego cechy druku. Następnie, powołując się na zeznania rozmaitych świadków, stara się oskarżony udowodnić, że działał w dobrej wierze, wnosząc doniesienie subsydyarne do sądu. Doniesienie to uczynił na podstawie zarzutów, z jakimi do niego przychodzili rozmaici poszkodowani, zaś co do zarzutu, uczynionego mu przez p. prokuratora Państwa, iż powinien był zbadać prawdziwość zarzucanych p. dr. Roińskiemu i dr. Loewensteinowi czynów niehonorowych, tłómaczy się oskarżony tem, że jako człowiek prywatny, nie miał do tego żadnego prawa, gdyż badanie takie należy do atrybucyj sądu. W końcu swej mowy podziękował oskarżony trybunałowi, a szczególnie p. przewodniczącemu rozprawy za względność, jakiej niejednokrotnie podczas rozprawy doznawał.

Następnie zabrał głos po raz wtóry prokurator Państwa i stwierdził jeszcze raz z naciskiem, że akt oskarżenia oparty jest na silnych podwalinach, bo w doniesieniu subsydyarnem naprowadza oskarżony p. Jackowski takie okoliczności, które były powodem wytoczenia śledztwa obydwu panom oskarżycielom prywatnym, których jednak ani on, ani żaden ze świadków nie potwierdzili. Oskarżony wnosząc doniesienie subsydyarne do sądu, działał *mala fide*, wiedząc dobrze o tem, że zarzuty poczynione pp. dr. Roińskiemu i dr. Loewensteinowi są nieprawdziwe; w doniesieniu tem obwinił ich o oszustwo, słusznem jest przeto, że obecnie zasiada na ławie oskarżonych, pod zarzutem zbrodni oszczerstwa.

Po p. prokuratorze Państwa zabrał głos zastępca oskarżyciela prywatnego dr. Roińskiego, adw. dr. Grek,

Dr. Grek na początku swego przemówienia zaznaczywszy, że z przykrością przychodzi mu zabrać głos przeciw człowiekowi, który ongi zajmował dla swych zdolności tak wybitne stanowisko nie tylko w kołach adwokackich, ale w ogóle prawniczych — powiedział, że tem przykrzej przychodzi mu z tych zalet oskarżonego kuć broń i użyć ich jako okoliczności obciążających i dowodowych. Zalety te same przemawiają za tem, że oskarżony p. Jackowski wnosząc doniesienie subsydyarne, musiał działać w złej, a nie w dobrej wierze, bo jako były adwokat i prawnik wiedział o tem dobrze, że zarzuty uczynione przez niego pp. dr. Roińskiemu i dr. Loewensteinowi nie mają realnej podstawy, i że wnosząc doniesienie to, dopuszcza się zbrodni oszczerstwa. Co więcej — mówił dr. Grek dalej — oskarżony powiedział, że zarzuty te dochodziły do jego uszu. — Otóż one wcale do niego nie dochodziły, lecz są sfingowane, sfabrykowane na to tylko, by ukuć doniesienie.

Na dowód, że oskarżony p. Jackowski wnosząc doniesienie subsydyarne, działał *mala fide*, powołuje się dr. Grek między innemi na zeznania świadków, przesłuchanych podczas rozprawy: Munda i Grudera. Jeżeli Gruder, człowiek niezależny i fachowy, oszacował zapasy w młynie Loewenherza na 40—50.000 zł. i w takiej wysokości dał informacye p. Jackowskiemu, a jeżeli p. Jackowski pisząc doniesienie subsydyarne ocenił wartość zapasów na 250.000 zł., to okazuje się z tego, że działał w złej a nie dobrej wierze. Zresztą na nic nie przytoczył dowodu, i nie przedłożył najmniejszego świstka dokumentu, któryby świadczył, iż rzeczywiście rozmaici ludzie czynili dr. Roińskiemu i dr. Loewensteinowi podobne zarzuty, o których oskarżony wspomina w doniesieniu. Jeżeli istotnie przychodzili do niego ludzie z doniesieniami na oskarżonych — o czem dr. Grek wątpi — to powinien był spisać protokół, zażądać podpisania go przez donoszącego, lub donieść o tem prokuratorowi, gdyż już sama ustawa uprawnia stronę poszkodowaną do znoszenia się wprost z prokuratorem Państwa lub sędzią śledczym. Sprawa Loewenherza i tow. trwała dosyć długo, oskarżeni prawie 9 miesięcy siedzieli w areszcie śledczym. Sprawę prowadził sędzia śledczy, który się zapracowywał i gdyby oskarżony był chciał i miał dowody rzeczywiście w ręku i te podał sędziemu śledczemu lub prokuratorowi, mógłby teraz być zupełnie spokojnym o swoją osobę. Ale oskarżony na to dowodów nie miał i nie ma.

Oskarżony — mówił dr. Grek dalej — nie przebiera w środkach, które go zaprowadziły na ławę oskarżonych. Frazes n. p. że jak dr. Roiński prowadzi jakąś sprawę konkursową, to żadnego wierzyciela nie zastąpi żaden adwokat, gdyż nie chce się narazić wpływowemu i wszechmożnemu prezydentowi Izby adwokackiej dr. Roińskiemu — obraża cały stan adwokacki.

W końcu mowy zwrócił się dr. Grek do Trybunału z prośbą, by swym wyrokiem dał zadośćuczynienie sprawiedliwości.

Po mowie dr. Greka oznajmił p. przewodniczący, że rozprawę odracza do po południa.

Na popołudniowej rozprawie przemawiał zastępca oskarżyciela prywatnego dr. Loewensteina, dr. Aszkenazy, poczem o godzinie 5 po południu udał się Trybunał na naradę.

Po półtrzecia godziny trwającej naradzie, ogłosił przewodniczący o godzinie pół do 8 wyrok, mocą którego skazano p. Felicyana Jackowskiego za zbrodnię oszczerstwa na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, obostrzonego jednorazowym postem co tygodnia, zapłacenia 1 korony tytułem odszkodowania dr. Loewensteinowi, tudzież na ponoszenie kosztów postępowania karnego. P. Roińskiego zaś odesłano z jego roszczeniami na drogę prawa cywilnego.

Oskarżony zgłosił przeciw temu wyrokowi zażalenie nieważności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 26 stycznia. Spirytus niezmieniony 39·20.

Nafta galicyjska niezmieniona.

Cukier surowy 24·95. Tendencya spokojna.

Wiedeń, 26 stycznia. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na wiosnę 7·89 do 7·90; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·78 do 6·79; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 5·28 do 5·29; — na czerwiec-lipiec —·— do —·—; na lipiec-sierpień —·— do —·—.

Owies na wiosnę 5·37 do 5·38; — na maj-czerwiec —·— do —·—; — na jesień —·— do —·—.

Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·75 do 11·85.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 32·50 do 33·50.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: deszcz ze śniegiem.

Budapeszt, 26 stycznia. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na kwiecień 7·70 do 7·72, na październik 7·— do —·—.

Żyto na kwiecień 6·40 do 6·41.

Owies na kwiecień 5·06 do 5·07.

Kukurudza na maj 5·— do 5·01.

Rzepak na sierpień 11·— do 11·70.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Chęć kupna: mierna.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: wilgotna.

Berlin, 26 stycznia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·55, Spirytus 47·—.

Paryż, 26 stycznia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·10. Mąka 25·25.

Frankfurt, 26 stycznia. Austryackie Kredyty 234·80, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 194·40, Laura 260·50.

Giełda towarowa. Cukier surowy: loco Aussig 25·10 do 25·20, loco Ołomuniec 23·70 do 23·90, loco Berno-Wiedeń 24·— do 24·20, za marzec loco Aussig 25·25 do 25·35. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·20 do 39·60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

OSTATNIA POCZTA

Niektóre dzienniki wiedeńskie doniosły, że Najd. Arcyksiążę Otton zachorował na influenzę. *Fremdenblatt* w obec tego stwierdza, że niedyspozycya Jego Ces. i Król. Wysokości już minęła

Dzienniki wiedeńskie ogłaszają pismo posła Grossa do ks. Lichtensteina, jako przywódcy stronnictwa chrześciańsko-socyalnego, w którem to piśmie p. Gross zastrzega się przeciw temu, jakoby interwencya postępowców niemieckich u P. Prezydenta Ministrów w kwestyi prawa wyborczego w Wiedniu była złamaniem t. zw. „Gemeinbürgschaft“ niemieckiej.

Poseł Prade rozmawiał z wiedeńskim korespondentem *Reichenberger Ztg.* o konferencyi ugodowej i oświadczył, że stronnictwo niemiecko-ludowe prawdopodobnie w sobotę uchwali, że weźmie udział w konferencyi, mając zapewnienie, że Rada państwa pomiędzy 15 a 20 lutego będzie zwołaną. Na konferencyi, która prawdopodobnie zbierze się dnia 6 lutego — zdaniem posła Pradego —

następujące przedmioty wejdą na porządek dzienny: Ustawowe ustanowienie używania obu języków krajowych w zewnętrznej i wewnętrznej służbie przy wszystkich władzach państwowych i sądach w Czechach; dalej podział na trzy okręgi językowe; uregulowanie używania obu języków krajowych przy władzach autonomicznych; sprawa kuryj narodowych, posiadających prawo *veto* w Sejmie czeskim i zmiana regulaminu wyborczego dla Sejmu; wreszcie ustawy, tyczące się szkoł mniejszości, utworzenie czeskiej Izby handlowej w Kralowym Hradcu (*Königgrätz*), podział praskiego sądu apelacyjnego na senat czeski i niemiecki, oraz ustawy o podziale językowym w dyrekcyi pocztowej i skarbowej w Pradze. Osobna konferencya odbędzie się dla Morawii.

Narodni Listy domagają się, aby konferencya językowa dla Czech i Morawii była jednolitą i sprzeciwiają się odrębnemu traktowaniu sprawy Morawii i Czech.

Na zebraniu niemieckiego „Związku rolników“ w Innowrocławiu zaznaczono w toku dyskusyi, że naczelny prezes regencyi poznańskiej przyrzekł, iż robotnikom z Królestwa i z Galicyi wolno będzie odtąd przebywać w Księstwie do 15 grudnia.

Z Gdańska donoszą z wiarygodnego rzekomo źródła, że z ministerstwa w Berlinie nadszedł reskrypt do prezydenta sądownictwa w Gdańsku, że z dniem 1 stycznia 1900 r. znosi się tłómaczów Polaków przy sądzie. Dotychczasowi tłómacze mogą jeszcze swoje czynności sprawować, ale nowi nie będą już ustanowieni. Dalej opiewa reskrypt, że gdyby się okazała koniecznie potrzeba, wolno stronie lub świadkowi tłómacza przywołać, ale na swój koszt.

Sejmowi pruskiemu przesłał rząd projekt budowy kolei drugorzędnych. Sejm ma uchwalić na ten cel ogółem 115,660.000 marek. Dzielnic polskich projekt prawie nie uwzględnia. W Księstwie zbudowaną ma być jedna jedyna kolej drugorzędna z Główny (pod Poznaniem) do Janowca.

W prasie niemiecko-katolickiej toczy się obecnie spór o sprawę następującą: Rząd zamierza znieść seminaryum duchowne w Strasburgu w Alzacyi. Zamiar ten wywołał ze strony duchowieństwa alzackiego głośny protest, który znalazł wyraz w jednej części prasy katolickiej, podczas gdy druga część wzywa do rozwagi, radząc polecić rozstrzygnięcie tej sprawy Stolicy św., która nie zezwoli, aby katolikom i kościołowi w Alzacyi stała się krzywda.

W otwartym sejmie finlandzkim, zasiada: 68 przedstawicieli stanu mieszczańskiego, 47 duchowieństwa, 62 stanu włościańskiego; przedstawicielami szlachty i rycerstwa są głowy zapisanych w księdze domu rycerskiego rodów.

Dzienniki petersburskie otrzymują wiadomość, iż generał-gubernator finlandzki, na wniosek komitetu doradczego w sprawach prasowych, postanowił udzielić ostrzeżeń dziennikom finlandkim: piąte ostrzeżenia dziennikom *Uussimaa* i *Nya Presseni*, szóste *Hufvadstadsbladet*.

Z Aten donoszą: Jest już rzeczą postanowioną, że na szefa greckiego sztabu generalnego będzie powołany jeden z wyższych oficerów niemieckich. Są już w toku rokowania pomiędzy Atenami i Berlinem celem pozyskania pewnego generała armii niemieckiej.

Z Konstantynopola znowu umknął potajemnie za granicę jeden z dygnitarzy. Jest nim Nusret bey, syn byłego ambasadora tureckiego w Wiedniu, Sadullaha bey, Nusret ożeniony z księżniczką egipską podejrzay był o agitacye młodotureckie i z tego powodu śledzony pilnie przez tajną policyę.

Proces Assumpcyonistów zakończył się, jak wiadomo, ukaraniem nader łagodnie na grzywnę wszystkich oskarżonych. Nie o krew tu jednak chodzi, ale o dalsze skutki. Otóż sąd równocześnie zarządził rozwiązanie stowarzyszenia Assumpcyonistów jako istniejącego nielegalnie. Epilogiem skandalicznym procesu były burzliwe sceny w Izbie deputowanych, gdzie kilkunastu posłów wystąpiło przeciw prokuratorowi republiki, który w procesie wymawiał nazwiska osób zawdzięczających mandaty pieniądzom i agitacyom Assumpcyonistów. Podobne procesy i podobne sceny nie wzmacniają powagi, siły republiki, której hasłem powinna być przecież zupełna wolność. W niedzielę odbędą się we Francyi częściowe wybory do senatu; w departamencie Losie kandyduje słynny generał Mercier. Agitacya toczy się tam szalona. W Paryżu ubiega się o mandat senatora Freycinet, który w przemowie podniósł swoje zasługi około przymierza rossyjskiego. Najlepsza to jeszcze w tej chwili reklama we Francyi.

We Francyi, nad granicą niemiecką schwytano we wrześniu pod zarzutem szpiegostwa niemieckiego poddanego, nauczyciela języków Aleksandra Vidala z Metzu w chwili, gdy wtargnął między wojska francuskie manewrujące 14 wrześniu r. z. nad granicą francuską. Izba karna w St. Mihiel skazała go na dwa lata więzienia i 300 franków kary. Vidal odwołał się przeciwko temu wyrokowi do sądu apelacyjnego w Nancy, który dołożył mu jeszcze rok więzienia i 2700 franków kary pieniężnej. Po odczytaniu wyroku krzyczał Vidal: „Nie wyjdzie to Francyi na dobre! Jestem niewinny!“

Hiszpańska królowa regentka Krystyna miał wczoraj podpisać dekret, mocą którego kary anarchistów i skazanych w Barcelonie, czyli kary t. zw. więźniów z fortu Montjouich, zamienione zostają na wygnanie, a dla przestępców prasowych wydaną zupełna amnestya.

Ogłoszoną wczoraj depeszę o zdobyciu Spionskop przez gen. Warrena otrzymało angielskie ministerstwo wojny po północy ze środy na czwartek. Depesza ta jest lakoniczna i zredagowana w bardzo skromnych wyrazach. Mimo, iż zdobycie Spionskop miało nastąpić we wtorek w nocy, ministerstwo otrzymało o tem wiadomość dopiero we 24 godzin. Mapa wykazuje obok góry Spionskop także miejscowość Spionskop, leżącą na północny zachód od góry. Ponieważ depesza nic nie wspomina o tem, aby gen. Warren zajął górę, przeto można przypuszczać, iż idzie tu tylko o zajęcie miejscowości obok góry, poniżej jej szczytu. Za tem zdaje się przemawiać okoliczność, iż depesza mówi, że „mały oddział“ Boerów cofnął się. Na górze Spionskop tymczasem ma być główna pozycya boerska. Depesza dalej stwierdza, iż Anglicy w zajętej pozycyi utrzymali się przez cały dzień „mimo gwałtownych ataków i ognia granatów“. Gdyby byli zajęli górę dominującą nad okolicą byłoby to wykluczone. Depesza przyznaje delej, że straty Anglików są bardzo znaczne, a dodaje bardzo ostrożnie, iż „Warren mniema, iż pozycya Boerów jest nie do utrzymania“, to znaczy, iż to jeszcze bynajmniej nie stało się faktem. Depeszę tę trzeba zatem czytać krytycznie i czekać na potwierdzenie podanej przez nią wiadomości, której potwierdzenia dotychczas nie ma.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 stycznia. Gubernator Banku austro-węgierskiego Kautz zachorował na influenzę.

Wiedeń, 26 stycznia. *(Tel. pr.) Neue Freie Presse* donosi, iż jest rzeczą pewną, że konferencya pojednawcza zwołaną zostanie na dzień 5 lutego.

Wiedeń, 26 stycznia. Trybunał administracyjny rozpatrywał dzisiaj zażalenie wiedeńskiego stowarzyszenia „Baum und Betribs-Gesellschaft“ (dawnego tramwayowego), wniesione z powodu nieprzyznania temu towarzystwu uwolnienia od podatków. Trybunał administracyjny odrzucił to zażalenie jako nieuzasadnione.

Wiedeń, 26 stycznia. *Polit. Corresp.* donosi z Petersburga, że tam nadeszła wiadomość, iż msgr. Tarnassi uda się wkrótce do Buenos-Ayres, ażeby uregulować kwestye, będące w zawieszeniu między Watykanem a Argentyną. Wiadomość ta, któraby oznaczała zaniechanie misyi Tarnassiego do Petersburga nie jest dotychczas autentycznie stwierdzoną.

Praga, 26 stycznia. Wczorajszy powtórny wybór burmistrza m. Pragi skończył się także bez rezultatu, ponieważ żaden z kandydatów nie miał potrzebnej liczby 46 głosów, z 84 oddanych głosów otrzymał staroczech dr. Srb 43 a młodoczech dr. Podlipny 41 głosów. Przy pierwszem głosowaniu otrzymał dr. Srb 42, a dr. Podlipny 41 głosów. Jutro trzeci z kolei wybór.

Praga, 26 stycznia. Komunikat o wczorajszem posiedzeniu wzmocnionego komitetu wykonawczego klubu niemieckich posłów na sejm oznajmia, że komitet wykonawczy zgadza się jednogłośnie na nominacyę posłów Funkego, Pergelta, Nitschego i Russa członkami konferencyi pojednawczej. Piątym członkiem, którego miało zamianować kierownictwo stronnictw niemieckich, został p. Epinger. Nominacya ta nastąpiła jednogłośnie, gdy przewodniczący kierownictwa Siegmund nie przyjął mandatu.

Praga, 26 stycznia. Wczoraj po południu przybył tu szef sekcyi br. Blumfeld i radca dworu Zechner z ministerstwa rolnictwa. Obaj konferowali dziś z Namiestnikiem i udają się jutro do rewiru strejkowego w Kładnie.

Budapeszt, 26 stycznia. Komisya finansowa Izby deputowanych sejmu węgierskiego po wyjaśnieniach udzielonych przez prezydenta ministrów Szella, przyjęła kredyty dodatkowe na wspólne wydatki z lat 1897 i 1898.

Budapeszt, 26 stycznia. Izba magnatów po krótkiej rozprawie przyjęła przedłożenie o kontyngencie rekrutów. W dyskusyi minister honwedów br. Fejervary odpowiadając na wywody br. Pronaya z partyi niezawisłych zaznaczył, że silna armia wspólna jest bardziej w interesie narodu węgierskiego niż ewentualnie samoistna armia węgierska.

Budapeszt, 26 stycznia. Deputowanego Iwankę i byłego starszego żupana Szalavszky'ego, zasądzono za pojedynek na 10 dni aresztu.

Budapeszt, 26 stycznia. Węgierskie *Biuro korespondencyjne* zaprzecza doniesieniu niektórych dzienników o rzekomo zamierzonej rekonstrukcyi gabinetu Szella, zwłaszcza o dymisyi ministra skarbu Lukacsa i ministra oświaty Vlassicsa.

Pięciokościoły, 26 stycznia. Austryacka kolej północno-wschodnia zamówiła w tutejszych kopalniach 1500 ton węgla, którego ładowanie już się rozpoczęło.

Berlin, 26 stycznia. Rada związkowa przyjęła wczoraj nowelę o pomnożeniu floty.

Berlin, 26 stycznia. Nowela do ustawy o flocie, którą przedłożono wczoraj parlamentowi, żąda wybudowania drugiej floty wojennej w tej samej sile co pierwsza, a następnie pomnożenia okrętów przeznaczonych do służby zagranicznej o 13 krążowników. Natomiast odpaść ma na przyszłość 8 starych okrętów pancernych. Nowa flota wojenna uformowaną zostanie podobnie jak stara i podzieloną na 2 eskadry po 8 okrętów liniowych, 2 rekonesansowe i 2 flotylle torpedowe. W uzasadnieniu wskazuje rząd na konieczność wzmocnienia floty. Program przeprowadzenia planu objętego nowelą rozłożono pod względem czasu aż do roku 1916. Następnie wyrażono nadzieję, że coroczne powiększenie się kosztów o 11 milionów marek będzie można pokryć z powiększających się również dochodów państwowych i pożyczek, według dotychczasowych zasad, a bez wprodzenia nowych podatków.

Drezno, 26 stycznia. Księżna Fryderyka szlezwicko-holsztyńska, matka cesarzowej niemieckiej, zmarła wczoraj przed południem.

Petersburg, 26 stycznia. Wczoraj odbył się pierwszy bal dworski, w którym uczestniczyli car i carowa.

Petersburg. 26 stycznia. Byłemu szefowi wojsk lądowych i morskich na Krecie kontradmirałowi Skrydłowowi wyrażono podziękowanie carskie za jego działalność pacyfikacyjną w okręgu Rethymno. Kontradmirał Birilew zamianowany został komendantem oddzielnej eskadry na morzu Śródziemnem.

Nisz, 26 stycznia. Skupczyna przyjęła ustawę w sprawie poboru podatku dochodowego, dopiero gdy prezydent ministrów zrobił z tego kwestyę zaufania.

Bruksela, 26 stycznia. Bank narodowy zniżył o pół prc. dyskont bankowy.

Paryż, 26 stycznia. Bank francuski zniżył stopę procentową na 3 i pół prc.

Paryż, 26 stycznia. Arcybiskup Paryża ks. Richard wyraził przeorowi zakonu OO. Asumpcyonistów swoją sympatyę.

Paryż, 26 stycznia. Reprezentant republik południowo-afrykanskich w Europie dr. Leyds w interwiewie z jednym z tutejszych dziennikarzy zaprzeczył wiadomości, jakoby on interweniował we Francyi i w Niemczech o pośrednictwo pokojowe.

Paryż, 26 stycznia. *New York Herald* w paryskiem swem wydaniu donosi z Shangaju, że obiegają tam pogłoski o samobójstwie cesarza chińskiego. Według innych znów pogłosek cesarz chiński został zamordowany.

Lisbona, 26 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej na interpelacyę, czy rząd nie uważa za stosowne wzmocnić załogi w Laurenzo-Marquez, minister spraw zagranicznych odpowiedział, że rząd nie wysłał tam żadnego wzmocnienia, co najlepiej dowodzi, że nie uważa tego za potrzebne.

Londyn, 26 stycznia. Bank angielski zniżył stopę procentową dyskontu ne 46 prc.

Londyn, 26 stycznia Dzienniki poranne donoszą z Shangaju pod datą 25 b. m.: Krążą pogłoski, że cesarz Kwang-Su po podpisaniu dekretu abdykacyjnego, w którym następcą swoim naznaczył syna księcia Tuano, nieletniego Put-Singa, miał się zwrócić do cesarzowej wdowy i podziękować jej za dotychczasową regencyę. Zaraz jednak następnej nocy po podpisaniu dekretu, cesarz Kwang-Su popełnił samobójstwo. W zagranicznych poselstwach nie poczyniono z tego powodu żadnych jeszcze kroków, jednakże sprowadzono już do Pekinu oddział francuskiej piechoty okrętowej. W Shangaju utrzymuje się mniemanie, że niektóre poselstwa państw obcych były czynne w sprawie doprowadzenia do skutku dekretu abdykacyjnego. Mianowicie wskazują tam na poselstwo rossyjskie i francuskie, były one bowiem nieprzychylnie usposobione dla cesarza Kwang-Su, z powodu jego sympatyj dla Anglii, Ameryki i Japonii, które mu w ogóle zjednały wielu nieprzyjaciół.

Londyn, 26 stycznia. Wczoraj wieczorem krążyły tu pogłoski, że dotychczasowy cesarz chiński popełnił samobójstwo. Potwierdzenia tych wieści nie ma.

Pekin, 26 stycznia. Ogłoszony wczoraj edykt obwieszcza, że cesarz z powodu słabego zdrowia nie może prowadzić spraw państwowych, a prowadzić je będzie natomiast cesarzowa wdowa w imieniu syna ks. Juana mianowanego następcą tronu. Z edyktu wypływa, że cesarzowa chce zmusić cesarza do abdykacyi z nastaniem chińskiego nowego roku. Edykt nie zawiera wprawdzie zupełnej abdykacyi, jest ona jednak kwestyą najbliższego czasu.

Wiktorya (w Australii), 26 stycznia. Dzienniki nadeszłe tutaj pocztą z Honolulu donoszą, że do dnia 17 stycznia zmarło tam 39 osób na dżumę.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 26 stycznia. Generał Barton donosi, że dnia 23 b. m. w bitwie pod Chieveley stracili Anglicy 11 ludzi, między nimi 2 oficerów.

Londyn, 26 stycznia. Generał Buller telegrafuje: Z ubolewaniem donoszę, że generał Warren musiał w nocy dzisiejszej z zajętego już przez siebie Spionskopu znowu ustąpić i oddać go Boerom.

Londyn, 26 stycznia. *Standard* donosi z Rensburga pod datą 23 b. m.: generał French ściąga swe wojska coraz bardziej i gromadzi je koło Colesberg.

Podług *Daily Mail* generał Woodgade umarł w skutek ran otrzymanych w bitwie pod Ladysmith.

Telegram z Modderriver z dnia 24 b. m. donosi, iż nieprzyjaciel utrzymywał bezustanny ogień tak 24 rano jak i poprzedniego dnia wieczorem. Anglicy posunęli się w kierunku na lewo od Magersfontein gdzie, jak sądzą, Boerowie chcą zająć silne pozycye i umocnić je armatami.

Berlin, 26 stycznia. Podług prywatnych depesz, jakie otrzymały niektóre dzienniki poranne z Brukseli, generał Warren obsadził we wtorek tylko mały pagórek, na którym zajmowali Boerowie stanowisko, nie zaś Spionskop sam.

Wiedeń, 26 stycznia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 stycznia 1900: *(wszystkie cyfry w koronach)*. Banknoty w obiegu: 1,308,294.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej a 44,578 000), rezerwa kruszcowa 1,169,707.000, (więcej o 2,649.000), portfel wekslowy 354,887.000 (mniej o 28,615.000), lombard papierów 50,734.000 (mniej o 7,723.000). Banknoty wolne od podatków 138,268.000 (więcej o 47,052.000.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 stycznia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 234·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 186·50, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 155·50, Akcye Länderbanku 117·50, Akcye Bankvereinu 136·75, Akcye Bodencredit 243·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 133·25, Akcye Kolei Południowej 25 25, Akcye Tramway *A)* 143·50, Akcye Tramway *B)* 138·50, Akcye Akcye Kolei Elbethal 124·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 274·75, Akcye Rima Muranyi 334·75, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 612·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 138·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 94·—, Renta majowa 99·75, Austryacka Renta koronowa 98 65, Węgierska Renta koron. 94·85, 50 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·60, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·25, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·40, 4 prc. Gal: pożyczka kraj. z r. 1893 94·20, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 126·50, Marki 118·40, Ruble 255·50.

Tendencya: Po silnem otwarciu tendencya słabsza z powodu braku interesów; tramwaye słabe ze względu, iż Trybunał administracyjny odrzucił zażalenie przeciw wymiarowi podatku. Zamknięcie gorsze pod wpływem wiadomości z Londynu.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 stycznia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. S. Brykczyński z Popowiec, M. Sroczyński z Jasła, E. Thorn z Konstantynopola, H. Flament z Paryża, W. Koczalski z Warszawy, F. Deńczuk z Odessy, T. Konczucki z Kijowa, M. Myslański z Petersburga.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/5 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	12·50	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborez (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie ty ko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta.
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Kerözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. stycznia 1900.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	175	—	185	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	99	80	100	80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	140	—	142	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	85	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	98	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	104	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	50	92	20
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	50	96	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	95	20	95	90
4% los w 56 lat	95	—	95	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	40	98	10
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	30	101	—
„ „ „4½%(3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	25	94	95
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	60	92	30
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	56	25	58	25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	12	19	22
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	260	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	80	256	80
100 marek niemieckich	117	70	118	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. stycznia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.65	99.85
luty-sierpień	99.65	99.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.40	99.60
kwiecień-październik	99.40	99.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	164.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	138.50	139.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.25	160.25
„ „ 1864 po 100 zł.	200.25	201.25
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.20	103.70
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.95	99.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.70	98 90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.80	97.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.80	124.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.60	101.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	113.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.60	99.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.20	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	99.25	99.40
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	95.—	95.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.70	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	141.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.—	162.80
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	162.—	162.80
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.25	104.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.20	95.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.90
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	71.20	72.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	126.—	127.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.10	97.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.—	240.-
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.10	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.75	96.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	96.25	96.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	95.50	96.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.25	95.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.90
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	100.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.—	96.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.25	100.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.10	105.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	93.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	99.40	100.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	100.50	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	99.40	100.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	99.40	100.—
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88.40	89.20
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.30	97.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr.	106.—	106.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.50	106.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.20	95.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.50	14.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	395.50	397.50
Clary 40 zł. mk.	128.50	129.50
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	55.—	57.50
Pożyczka m Lublany 20 zł.	52.—	54.—
Palffy 40 zł. mk.	129.50	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	43.—	44.20
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	22.50	23.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	55.—	57.—
Salma 40 zł. mk.	174.—	176.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	61.—	63.—
St. Genois 40 zł. mk.	175.—	177.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.05	124.55
Peszt. banku handl. 500 zł.	287.—	287.50
Zakł. kred. dla handlu i przem.	233.65	233.95
Węg. banku kredyt. 200 zł.	186.25	186.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	176.—	177.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	116.90	117.15
„ Austro-węg. 600 zł.	131.75	132.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	155.40	155.80
Czesk. banku związk. 100 zł.	131.75	132.—
Zivnostenska banka 100 zł.	131.50	132.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	288.75	289.75
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	141.20	141.60
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	105.50	106.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.25	72.75
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	388.50	390.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	205.—	207.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	273.75	274.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	612.—	613.—
Schodnicy 500 kor.	376.—	378.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	137.—	138.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	298.50	300.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.15	118.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.20	242.45
Paryż za 100 fran.	96.15	96.30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.60	89.80
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.45	95.60
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.44	11.48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.20	19.23
20-markówka	23.60	23.68
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.15	118.30
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.60	89.80
Ruble	2.55_5	2.56_5

Licytacye.

L. cz. E. 15 98 (14) (10317 3—3)

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacya dóbr Podliski część I. folwark Bobrowszczyzna lwh. 928. Podliski część II. folwark Sikorszczyzna vel Jastrzębszczyzna lwh. 929 i Podliski część III. Hinkowszczyzna lwh. 930 ks. gr. dla większych posiadłości objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z budynkami na 18.097 zł., reszta przynależności zaś na 14.316 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 133.608 zł. 87 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Przemyśl, 7. grudnia 1899.

G. Z. E. 499/99 (7) (609 3—3)

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden-Credit-Anstalt, vertreten durch Dr. Moritz Paschkis, findet am 1. März 1900 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 1, die Versteigerung der Realitäten der E. Z. 1633 1519, 1634 des Grundbuches der Katastralgemeinde Mogielnica, Einl. Zl. 758 in Romanówka einverleibt und Einl. Zl. 1714 in Mogielnica sammt Zubehör, bestehend aus 1 Milchkuh, 1 Kalbin, 1 Pflug, 1 Egge und Kukurutz sammt Stroh, statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind auf 1100 fl. bewertet, u. zw. der Grundbuchskörper der Einl. Zl 1633, 430 fl. — 151 , 90 fl. — 1634, 350 fl. — 758, 90 fl — 1714, 140 fl. Das auf dem Grundbuchskörper der Einl. Zl. 1633 von Mogielnica vorgefundene Zubehör ist mit 309 fl. 50 kr. abgeschätzt.

Das geringste Gebot beträgt mit Rücksicht auf den Schätzungswerth der Einl Zl 1633 sammt Zubehör 493 fl. — 1519, 60 fl, 1634, 133 fl. 32 kr. — 758, 60 fl. — 1714 93 fl. 3 kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung I.

Budzanów, am 3. Jänner 1900.

L. cz. E. 1342 98 (3) (610 3—3)

Na żądanie bp. Benjamina Marmoroscha, kupca z Kubajówki, zastąpionego przez oświadczoną spadkobierczynię Ettlę Marmorosch, odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 278 ks. gr. gm. kat. Sadzawka objętej, dłużnika Stefana Tomaszczuka s. Oleksy własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 zł., przynależności zaś na 3 zł.

Najniższa cena wynosi 102 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się bez poprzedniej rozprawy zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 12. listopada 1899.

L. cz. E. 957|99 (6) (434 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 26. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya realności lwh. 103 ks. gr. gm. Rzeplin wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2487 koron 82 hal., przynależności zaś na 124 koron.

Najniższa cena wynosi 1741 kor. 24 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelaryi.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 7. grudnia 18 9.

L. cz. E. XXI. 269 9 (4) (10540 3—3)

Dnia 26. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 1. sądu tut. licytacya realności pod l. kons. 427¼ wyk. hip. l. 359 Dz. IV we Lwowie, z przynależytościami.

Realność z przynależytościami oceniono na 43 1 zł. 45 ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 21 565 zł. 72½ ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. E. 513|99 (10) (10367 3—3)

Na żądanie Jakóba Klepaera, kupca w Pruchniku, jako cesyonaryusza Izaka Lindenbauma, odbędzie się dnia 26. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya realności lhw. 9 ks. gr. Rozbórz okrągły, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3980 koron.

Najniższa cena wynosi 2656 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 1366/98 (8) (20 3—3)

Na żądanie Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach, zastąpionego przez p. adw. dr. Moritza Paschkisa w Czerniowcach, odbędzie się dnia 16. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności objętych whl. 211, 541, 688, 801, 816, 843, ks. gr. gm. kat. Bełełuja, składających się z parc. gr. lk. 652, 686, 689, 690 736, 740, 1691, 1721, 1757, 1746, 1809, 19 3, 1810, 2007, 2036, 2015, 1740, 650. 710, 721, 743, 745, 761, 767, 769, 770, 780. 782, 783, 784, 785, 787, 1772, 1789, 18 6, 1867, 1870, 1871, 1878, 1879, 1988, 1990, 2000, 2006, 2016, 2021, 2033, 1860, 1861, 1864, 1865, 2044, 1872, 1873. 693.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność objęta lwh. 211 na, 60 zł., b) realność objęta lwh. 54 , na 800 zł., c) realność objęta whl. 688, na 010 zł., d) realność objęta whl. 801, na 40 zł., e) realność objęta whl. 816, na 30 zł., f) realność objęta whl. 843 na 60 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 40 zł., ad b) 533 zł. 33 ct., ad c) 1340 zł., ad d) 67 zł., ad e) 20 zł., ad f) 40 zł. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem przyjmuje się do wiadomości sądu i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 2. listopada 18 9.

L. cz. E. 648 98 (12) (381 3—3)

Na żądanie Mosesa Kazwana w Śniatynie, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Śniatynie, relicytacya niewydzielonej połowy realności lwh. 36 II kg. gm. kat. Śniatyn, zobowiązanego Józefa Rennpichla własnej, składającej się z parc. bud. lk. 97 i gr. 617.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 175 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 2. stycznia 19 0.

L. cz. E. 952 99 (6) (432 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya a) 9|32 części realności lwh. 55 i b) 9 64 części realności lwh. 33 ks. gr. gm. Cząstkowice, zobowiązanego Józefa Kota własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 2314 koron 36 hal., ad b) 34 koron 32 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1437 koron 12 hal., ad b) 22 koron 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Pruchnik, dnia 3. grudnia 189 .

L. cz. E. 910/99 (2) (632 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku, odbędzie się dnia 5. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Leżajsku, licytacya realności lwh. 156 i 1|3 części realności lwh. 138 gm. Dębno objętej, Pawła Wanata własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1492 zł. 8½ ct.

Najniższa cena wynosi 994 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 1981|99 (5) (53 2—3)

Dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya 3|4 części realności lwh. 261 gm. Borowa, oszacowanych na 62 koron 76 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 414 koron 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. E. 706 99 (4) (624 2—3)

Dnia 26. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się publiczna licytacya całej realności lwh. 332 ks. gr. gm. kat. Frydrychowice objętej spadkobierców śp. Jana Ogiegły własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 600 zł.

Najniższa cena wynosi kwotę 400 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Andrychów, dnia 5 stycznia 1900.

L. cz. E. 954/99 (6) (433 2—3)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya realności lwh. 69 ks. gr. gm. Rzeplin, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość ta z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1485 koron 26 hal.
Najniższa cena wynosi 1064 k. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. E. 241/99 3 (617 1—3)
W sprawie Antoniego Czarkowskiego i dr. Natana Löwensteina przeciw Herschowi Weisselbergerowi przez adw. dr. Dembickiego w Kołomyi Wolfowi Weisselbergerowi w Śniatynie, Schewie z Weisselbergerów 1o. Jekeles, 2o. Schärf w Schifort Camerale na Bukowinie, Abrahamowi Weisselbergerowi, Isaaelowi Weisselbergerowi i Frimie z Weisselbergerów Chamajdes o rozdział współwłasności dóbr Kośmierzyn whl. 509 dobra, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie publiczna licytacya dóbr Kośmierzyn whl. 509 ks. gr. dla większych posiadłości przy tym sądzie prowadzonych stanowiących własność 9/36 częściach Herscha Weisselbergera, w 9/36 częściach Wolfa Weisselbergera w 9/36 częściach Schewy z Weisselbergerów 1o. Jekeles, 2o. Schärf w 7/36 częściach dr. Natana Löwensteina w 1/36 części Antoniego Czarkowskiego i 1/36 części Frimy z Weisselbergerów Chamajdes.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi oddziału IV. tegoż sądu.
Cena wywołania wynosi 60.000 złr, a. w. czyli 120.000 koron, poniżej której przybicie nie nastąpi.
Wszystkim wierzycielom hipotecznym i rzeczowo na sprzedać się mającej nieruchomości uprawnionym pozostają ich prawa nienaruszone.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. E. 974/99 (4) (674 1—3)
Na żądanie firmy handlowej M. Gartenberg & Comp. w Kołomyi odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 584 ks. gr. gm. kat Mikuliñce objętej składającej się z parc. gr. l. kat. 908 wraz z przynależnościami, składającej się z budynków gospodarskich, i drzew owocowych.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 zł., przynależności zaś na 1700 zł.
Najniższa cena wynosi 1533 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 3/98 (18) (675)
Zobowiązana masa spadkowa Wolfa Beera Jeuera.
Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, imieniem Skarbu Państwa, od ę dzie się dnia 3 lutego 1900 o godzinie 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, relicytacya realności whl. 416 gminy Wojniłów wraz z przynależnościami.
Nieruchomość, wystawiona na relicytację, jest oceniona na 320 zł.
Najniższa cena wynosi 160 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 20 grudnia 1899.

L. cz. E. XVI. 1596/99 (15) (643)
Dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności lk. 26 $^{2}/_{4}$ lwh. 1461 II. Lwów objętych z przynależnościami.
Dom z przynależnościami oceniono na 16.596 zł. 95 ct., ogród z przynależnościami na 367 zł.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8772 zł. 84 ct.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVI.
Lwów. dnia 26. października 1899.

L. cz. E. 888 99 3 (500 1—3)
Na żądanie Babcie Eiferman, zam. Birman, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności objętej whl. 46/I ks. gr. gm. kat. Śniatyn, składającej się z p. bud. lk. 76.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2801 zł. 25 ct.
Najniższa cena wynosi 1400 zł. 62$^{1}/_{2}$ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 479 99 (3) (636 1—3)
Dnia 16. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tut. licytacya realności lwh. 870 ks. gr. gm. Skawina, wraz z przynależnościami, składającemi się z pieca piekarskiego i innych przyborów piekarskich.
Dom z gruntem oszacowano na 26.232 koron przynależytości zaś na 1494 koron.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14266 koron.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. sąd powiatowy.
Skawina, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 631/99 (7) (635)
Na żądanie wspólnej Kasy sierocej w Ropczycach, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 99 ks. gr. gm. kat. Łopuchowa.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 700 zł.
Najniższa cena wynosi 533 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 16 grudnia 1899.

L. cz. E. 476/99 (6) (612)
Dnia 28. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Krościenku licytacya realności lwh. 923 ks. gr. Szczawnica Michała i Anny Smoleniów własnej.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 zł.
Najniższa cena wynosi 150 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 620/99 (7) (678)
Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez dr. Iwanickiego, odbędzie się dnia 14. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności wyk. hip. l. 898 ks. gr. gm. kat. Przeciszów, Zofii 1o. Kawalczyk, 2o. Kasperek własnej
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 687 zł. 50 ct.
Najniższa cena wynosi 458 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. E. 782 99 3 (670)
Dnia 3. lutego 1 00 godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 8 licytacya połowy realności lwh. 50 w Iwoniczu położonej.
Realność tę oceniono na 230 zł.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 15.470 zł.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 775/99 (14) (662 1—3)
Dnia 12. lutego 1900 o godz. 9$^{1}/_{2}$ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi lk. 772 lwh. 623 wraz z przynależnościami.
Realność ta wystawiona licytacyę, jest oceniona na 3241 zł. 75 ct., przynależność zaś na 6 zł.
Najniższa cena wynosi 1623 zł. 87$^{1}/_{2}$ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w w biurze Nr. 9. sądu tutejszego.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy najpóźniej przy terminie zgłosić inaczej pozostałaby bez skutku.
Osoby, które mają jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości lub takowe przed licytacyą nabędą zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie ustanowią pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 632/99 (9) (677)
Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez dr. Iwańskiego odbędzie się dnia 7. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 93 Jana i Rozalii Czuj własnej, lwh. 987 Łucyi Kasperkowej własnej, lwh. 988 Ludwika i Maryanny Bartusiów własnej i lwh. 989 Stanisława Paweli własnej ks. gr. gm. Przeciszów, które przed wdrożeniem postępowania licytacyjnego, jedną realność lwh. 93 objętą stanowiły i dłużniczki Anny z Czerwików Czuj były własne, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6616 zł. 72 ct, przynależności zaś na 50 zł.
Najniższa cena wynosi 4444 zł. 52 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 630/99 (7) (676)
Na żądanie Powiat. Kasy Oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez dr. Iwańskiego odbędzie się, dnia 14. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacya realności lwh. 124 ks. gr. gm. Przeciszów objętej, Gabryela Kasperka własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z przyrządów gospodarskich i przedmiotów w protokole oszacowania wymienionych.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3041 zł. 36 ct., przynależności zaś na 157 zł.
Najniższa cena wynosi 2132 zł. 24 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 18. grudnia 1899.

Konkursa.

L. cz. 379. (649 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi etatowego przy klinice chorób skórnych i wenerycznych c. k. lwowskiego Uniwersytetu rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 marca b. r.

Do tej posady przywiązaną jest płaca 400 złr. i dodatek aktywalny 120 zł., relutum na ubranie służbowe 21 złr. rocznie, tudzież prawo i obowiązek mieszkania w budynku klinicznym.

Do obowiązków z tą posadą połączonych należy: utrzymanie czystości i porządku we wszystkich ubikacyach do kliniki należących, oczyszczanie i utrzymanie w porządku przyrządów klinicznych, pomaganie przy operacyach i wszelkich czynnościach klinicznych jakoteż przy badaniach i doświadczeniach naukowych dyrektora i lekarzy klinicznych, przygotowywanie opatrunków, materyałów, plastrów, maści rozsmarowanych i t. d.

W podaniach swych winni kandydaci przedłożyć dowody: znajomości czytania i pisania po polsku, fizycznego uzdolnienia, a to przez przedłożenie świadectwa lekarskiego, wieku, stanu tudzież dotychczasowego swego zatrudnienia i zachowywania się wreszcie dowód, iż w skutek swego dotychczasowego zatrudnienia nabyli dostatecznej wprawy wymaganej do służby klinicznej przez wykazanie, iż dłuższy czas byli zajęci w klinikach dermatologicznych lub chirurgicznych lub w szpitalach na tego rodzaju oddziałach.

Podania należy wnosić w terminie wyżej oznaczonym do Senatu akad. c. k. Uniwersytetu we Lwowie. Jeśli kandydat jest w służbie rządowej, to podanie wnieść winien za pośrednictwem swej władzy przełożonej. Pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872. Nr. 60 dz. pp. wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w braku kompetentów powyższym warunkom odpowiadających uwzględnieni być mogą inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu.

Lwów dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. 7668/II. (641 2—3)

Konkurs.

Na posady: poczmistrza przy c. k. Urzędzie pocztowym w Birczy w powiecie Dobromilskim — i ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych: w Litwinowie w powiecie Podhajeckim, i w Tartarowie w powiecie Nadwórniańskim za kontraktami służbowymi i kaucyami, a to:

dla Birczy	1000 Kr.
dla Litwinowa	400 „
dla Tartarowa	400 „
Pobory dla Birczy	
Płaca roczna	1000 Kr.
za telegraf	300 „
ryczałt kancelaryjny	240 „
datek na ekspedytora	300 „
wynagrodzenie	3800 „

za jazdę posłańczą z przewozem osób dwa razy dziennie do Krasiczyna i napowrót;

dla Litwinowa:	
płaca rocznych	400 Kor.
ryczałt kancelaryjny	120 „
i wynagrodzenie	900 „

za codzienną jazdę posłańczą do dworca kolei żelaznej w Potutorach i napowrót;

dla Tartarowa:	
płaca rocznych	300 Kr.
ryczałt kancelaryjny	80 „

i oznaczyć się mające wynagrodzenie za służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10. lutego br. do c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie

Upadłości.

L. cz. S. 11|99 (7) (661)

Obwieszczenie

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Markusa Dawida Unterbergera adwokat dr. Ignacy Apfelbaum w charakterze zarządcy masy zatwierdzonym a jego zastępcą Wilhelm Schindel, kupiec z Tarnowa, ustanowionym został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. S. 2|99 (111) (653)

Do dodatkowej likwidacyi zgłoszonych do masy konkursowej Bernarda Kornbluma po upływie ogólnego terminu do zgłoszeń pretensyi tudzież celem powzięcia przez ogół wierzycieli uchwały co do sposobu spieniężenia realności do krydataryusza Bernarda Kornbluma należącej przy ul. Krowoderskiej pod l. 130 położonej ewentualnie przyjęcia lub odrzucenia oferty co do kupna tej realności z wolnej ręki przez dr. Filipa Landaua wniesionej względnie z innych możliwych ofert jakieby odnośnie do tej realności przed dniem 7. lutego 1900 wpłynęły, odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw pod Nr. 6. audyencya w dniu 7. lutego 1900 o 11 rano, na którą wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 22. stycznia 1900

L. cz. S. 1|98 (75) (657)

Obwieszczenie.

Do likwidacyi później zgłoszonych wierzytelności w konkursie spółki handlowej Markus Sturmlauf & Hersch Ball wyznaczam osobny termin likwidacyjny na 5. lutego 1900 o godz. 9½ przed południem w biurze Nr. 14.

Przemyśl, 10. stycznia 1900.

C. k. komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/98 (110) (658)

Obwieszczeine.

Do likwidacyi później zgłoszonych wierzytelności w konkursie Markusa Sturmlaufa wyznaczam osobny termin likwidacyjny na 5. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 14.

Przemyśl, dnia. 10. stycznia 1900.

C. k. komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3|98 (105) (659)

Obwieszczenie.

Do likwidacyi później zgłoszonych wierzytelności w konkursie nieobjętej masy spadkowej Hersza Balla wyznaczam osobny termin likwidacyjny na 5. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14.

Przemyśl, dnia 10. stycznia 1900.

C. k. Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 12|1900 2 (689)

Оголошенє!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., шо зміст артикулу уміщеного в числї 1. часописи: „Молода Україна за місяць Січень 1900“ під написом: „Наша шкільна система на Буковиньскім ґрунтї“ містить в собі знамена провини з §. 300 з. к. і прото управедливлена есть зарядженa через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи

В наслїдок того рішеня зборонене дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 24. сїчня 1900.

Bl. 9 (325)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Jänner 1900, Pr. 7, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Narodni katolik“ vom 4 Jänner 1900 wegen der Artikel: „Prospech z narodni cirkve“ in der Stelle von „ucinen bude“ bis „vzajemnosti slovanske“; „Cesta ku narodni cirkvi“ von „Stezovati nam praci“ bis „prislusnosti cirkevni“ und von „Coz mame“ bis „cirkve ceskoslovanske“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Jänner 1900, Pr. 5, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Lidovy list“ vom 3. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Spatnost sveta“ nach §. 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863; „Antisemitismus „aky bity nema“ in der Stelle von „vzdyt je prece“ bis „umite to“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1900, Pr. 6, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Zel znicni zrizenec“ vom 5. Jänner 1900 wegen der Stelle von „nadme se nam“ bis „uchvacuje mysl tisicu“ des Artikels: „Na prahu nove doby“ nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Jänner 1900, Pr. 8, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 4. Jänner 1900 wegen der Stelle von „ale z cela jinou dulezitost“ bis „rec dra. Baxy“ des Artikels: „Realisticky obdenik: „Cas“ nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Jänner 1900, Pr. VIII 5|1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 3 Hartungs 1900 wegen der Artikel: „Ein Jubiläum“ in der Stelle von „Wir stehen in“ bis zum Schlußsatze; „Herr Dr. Kostial“ von „Herrn Dr. Kostial“ bis „in's Stammbuch“, von „Glück auf!“ bis zum Schlußworte; „Berufungsverhandlung“ von „Bekanntlich sind am“ bis zum Schlußsatze nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Jänner 1900, Pr. VIII 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 3. Hartungs 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1900, Pr. VIII 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 3. Hartungs 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Jänner 1900, Pr VIII 8|1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 6 Hartungs 1900 wegen der Artikel: „Das letzte Aufgebot der Regierung“ in den Stellen von „Anläßlich der am“ bis „folgende Zuschrift“, von „Was geschähe wohl“ bis zum Schlußsatze nach §. 65 a St. G., von „Belehrter Christlichsocialer“ bis „Dominikaner-Predigt (im Briefkasten) nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Jänner 1900, Pr. VIII 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 6. Hartungs 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Jänner 1900, Pr. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 6. Hartungs 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Jänner 1900, Pr. VIII 11|1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Der Westböhmische Grenzbote“ vom 6. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Oesterreich im 19. Jahrhundert“ wegen der Stellen von „Die Theile des Reiches“ bis „man vertrauen dürfte“, von „In diesem Lande“ bis „sieht man nichts“, von „Man findet denn“ bis „politischen Verfall“, von „Kein zweites Land“ bis zum Schlußsatze nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1900, Pr. VIII 4, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 1. Hartungs 1900 (2013) wegen der Stellen 1 von „der 20. December“ bis „Kräfte zu versichern“ des Aufsatzes: „Gründung des Vereines der deutschen Volkspartei in Wien“ nach §. 300 St. G; 2 von „Ach welch' ein“ bis „Und für immer“ des Aufsatzes: 7. offener Brief eines Ostpreußen an den Abgeordneten Schönerer“ nach §§. 65 a und 122 b St. G.; 3. von „Und daß die Stätten“ bis „In den Tod“ desselben Aufsatzes nach § 122 b St G; 4 von „Uebrigens ist es“ bis zum Schlußsatze des Aufsatzes: „Römische Proselitenmacherei“ nach §. 122 b St. G.; 5. von „Die wirkliche und einzige“ bis „Kaiser der Zukunft“ im Briefkasten nach §§. 58 c, 59 c St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Jänner 1900, Pr VIII 12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Der Hammer“ vom 6 Hartungs 1900 wegen der Stelle von „Die Ausdeutung dieses“ bis zum Schlußsatze des Aufsatzes: „Oesterreichische Neujahrsbetrachtungen“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Jänner 1900, Pr 10, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Volksrecht“ vom 6. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Aus der Zeit. Das § 14 Ministerium“ und Moderne Gerechtigkeit“ nach §§. 65 a 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Jänner 1900, Pr. 1, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 4. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Muz gospodje Kalajeve“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 277|99 3 (568 2—3)

Pańko Donio uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Bruchalskiego z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 28. października 1899.

L. cz. P. 391/99 1 (588 2—3)

Wincenty Wiesner z Czortkowa umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiono Maurycego Klapholza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków. dnia 9. listopada 1899.

L. cz. P.153/99 (8) (480 2—3)

Antoni Tkacz z Jaryczowa starego uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Michał Tkacz z Jaryczowa starego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział I.

Lwów, 16. grudnia 1899.

L. cz. P. 17|99 3 (554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Busku podaje do wiadomości, że nad Katarzyną Churzęba z Kozłowa została ustanowioną kuratela z powodu obłąkania, a kuratorem jej zamianowany Bartłomiej Churzęba z Kozłowa.

Busk, dnia 9. maja 1899.

L. cz. L. 1|99 3 (562 2—3)

Michał Krasnopolski ze Swidnicy uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Marcina Krzyworączkę ze Swidnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. P. 290/99 4 (567 2—3)

Dla Kościa Kota z Horożanki uznanego marnotrawcą, ustanawia się kuratorem Oleksę Górala miejscowego gospodarza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 10. października 1899.

L. cz. L. 18/98 10 (501 2—3)

Fedor Trembluk rolnik z Latacza uznany marnotrawnym, a kuratorem tegoż ustanowiono Wasyla Bugę z Latacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. P. 7|99 2 (511 2—3)

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie zawiadamia, że Stefan Bojko właściciel realności w Kukizowie uznany marnotrawcą, a kuratorem jego Tymko Meronowicz z Kukizowa.

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. P. 103/99 2 (474 2—3)

Tymka Fariana, syna Mikołaja z Bieniawy uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Józefa Posida z Bieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. P. 392/99 1 (456 2—3)

Marya z Matlaków Stolar ze Spryni uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiony Michał Stolar z Spryni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 6. grudnia 1899.

L. cz. A. 91/98 5 (525 2—3)

Stanisław Kieroński z Siedlisk uznany umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono Wawrzyńca Motykę z Siedlisk.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 20. października 1899.

L. cz. L. 8|99 5 (541 2—3)

Jakób Marcinek z Wesołowa uznany jest umysłowo niedołężnym. Jego kuratorem jest Marcin Małek z Wesołowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 23. grudnia 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XV. 54|00 1 (618 3—3)

Przeciw niebecnemu Franciszkowi Endemann, przedtem we Lwowie, wniósł Hersch i Rachela małż. Götz właśc. realn. we Lwowie przez adw. dr. Waldmana we Lwowie pozew o uznanie, że prawo Franciszka Endemanna żądania od Itty Landes, Szymona i Sary Menkes, Estery So al, Racheli Poltorak i Killiga Kellmana solidarnego zapłacenia z własnych funduszów wszystkich długów na sprzedanej parceli gruntowej 136 kwadr. sążni zawierającej, ciążących i wykreślenie takowych, tudzież, że obowiązek tych dłużników ochronienia Franciszka Endermana od wszelkich

pretensyj wierzycieli przez zadawnienie zgasło, oraz o uznanie, że i prawo zastawu dla obowiązku rzeczonych dłużników wedle whl. 197 II. C. 3. ciążące ustało, i że ma być ze stanu biernego realności pod lk. $226^2/_4$ we Lwowie wykreślonem.

Pierwsza audyencya w powyższej sprawie odbędzie się dnia 13. lutego 1900 o godzinie 9 w sali IV.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Jakób Reiss we Lwowie będzie nieobecnego zastępywał dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S.-I., Oddział XV.
Lwów, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. 970/99 (176 3—3)

W stanie biernym realności whl. 135 gm. Wieliczka, Maurycego Hirscha własnością będącej, ciąży w poz. 1. zaintabulowane jeszcze pod dniem 31. sierpnia 1849 prawo zastawu dla kwoty 130 zł. mon. konw., a to na rzecz małoletniego Marcina Chudzińskiego.

Ponieważ od chwili wpisu, aż do dnia dzisiejszego upłynęło lat 50, a przez cały ten przeciąg czasu ani sam uprawniony, ani nikt z jego dziedziców lub prawonabywców o zapłatę należytości się nieupomniał, przeto na wniosek Maurycego Hirscha, wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Chudzińskiego, aby do dnia 4. września 1900 swoje pretensye co do tej wierzytelności zgłosił, inaczej bowiem na wniosek Maurycego Hirscha wierzytelność ta jako umorzona wykreśloną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 4 września 1899.

L. cz. IV. 265/89 (1) (81 3—3)

W sprawie spadkowej po śp. Jędrzeju Siutym z Łopusznej, wzywa się nieobecną Maryannę Siuta, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosiła się w Sądzie tutejszym i wniosła deklaracyę spadkową, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie ze zgłaszającymi się do spadku dziedzicami i z ustanowionym dla niej kuratorem Wojciechem Siutym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 25. lutego 1890.

L. cz. firm. 2597/99 (59 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że w r. 1900 ogłaszane będą wpisy rejestrów handlowych co do firm pojedynczych i spółkowych we „Wiener Zeitung“ „Gazecie lwowskiej“ i „Przeglądzie prawa i administracyi we Lwowie“ a co do firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej“.

Lwów, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. E. 1/1900 (1) (106 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Zerygiewicza kuratorem adwokata Dr. Glanza.

Rzeczą kuratora jest nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Zerygiewicza w sprawie egzekucyjnej Skarbu państwa przeciw Kazimierzowi Zerygiewiczowi o 1342 K. 50 h. tak długo zastępywać, dopóki on nie zgłosi się lub Sądowi innego zastępcy nie wymieni, lub też dopóki jego interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

Przemyśl, 3 stycznia 1900.

L. cz. 1668|00. (688)

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej w porozumieniu z c. k. państwowem Ministertwem wojny wyznaczyło w myśl §. 51. ustawy z dnia 11. czerwca 1879 Dz. u. p. Nr. 93. wynagrodzenie płacić się mające w Galicyi przez Skarb wojskowy w czasie od 1. stycznia do końca grudnia 1900 za obiad, który podczas przemarszu należy się od ponoszącego kwaterunek żołnierzom począwszy od zastępcy oficera aż do najniższego stopnia, w następujących kwotach:

a) pięćdziesięciu (50 h.) dla miasta Lwowa;

b) czterdziestu ośmiu (48) h. dla miasta Krakowa;

c) trzydziestu czterech (34) h. dla wszystkich innych stacyi przechodowych.

To się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 2. stycznia 1900 L. 39057/10176 II. C. ex 1899.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. cz. Nc. IV. 216|99 (2) (691)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie podaniami z dnia 2. stycznia 1896 l. 30 z dnia 2. listopada 1899 do l. cz. Nc. IV. 216|99 (1), które w tut. Urzędzie hipotecznym wraz z załącznikami mogą być przejrzane domaga się tabularnego wolno ciężarowego wydzielenia gruntów w gminie Przemyśl na rozszerzenie stacyi kolei państwowej imienia Karola Ludwika w Przemyślu nabytych i przyłączenia tychże z uwolnieniem od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych do parceli kolejowej w Przemyślu oznaczonej l. kat. 1320|1 objętej księgą kolejową przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie prowadzoną.

Wzywa się więc wszystkich tych, którzyby zamierzonem wydzieleniem gruntów tych czuli się pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do dnia 25. kwietnia 1900 do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu wnieśli gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na wolno ciężarowe wydzielenie byłoby uważanem.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe któreby do hipoteki wykazów powyższych przeciw poprzednim właścicielom w dniu 31. stycznia 1900, w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszonym, lub później uzyskane zostały wcale uwzględnione nie będą, podobnie jak i zarzuty wniesione po dniu 25. kwietnia 1900.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przemyśl, 5. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 223, 231 i 243/99 (186)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru dla firm pojedyńczych następujące firmy wciągnięte zostały, a to:

1) „Apteka pod białym Orłem Piotra Cukiera“ w Obertynie z tem, że takową podpisywać będzie Piotr Cukier.

2) Firma Nathana Kofflera w Horodence z tem, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel manufakturny.

3) Firma Jakóba Baidaffa w Kołomyi z tem, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest skład komisowy zboża, jakoteż, że firmę podpisywać będzie Jakób Baidaff.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 17. listopada 1899.

L. cz. Firm. 24-|99 poj. I. 201|4. (185)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 28. Września 1899. firm. 203 wpisano dnia 11. Października 1899 w rejestrze handlowym dla firm pojed. Tom. I pag. 201 l. porz. 101 firmę: „Dawid Schweller dzierżawca młyna w Bieńkowcach“, której właścicielem jest Dawid Schweller w Bieńkowcach zamieszkały.

Brzeżany, dnia 16. Października 18 9.

L. cz. Cw. III. 3318| 9 (2) (184)

Przeciw Dawidowi Lichtblau, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu krajowego jako handlowego w Krakowie, przez Miejską Kasę Oszczędności w Bochnii, pozew o 600 Kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 7. grudnia 189 L. cz. Cw. III. 3318|99 (1).

Celem strzeżenia praw Dawida Lichtblau, ustanawia się Pana Dr. Adama Bobilewicza adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 5 stycznia 1900.

L. cz. Cw. III. 19 00 1 (22-)

Przeciw Juliuszowi (recte Judzie Leibie) Adler, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. j. handl. we Lwowie przez firmę Maurycego & Sami Spiegel pozew o 600 zł., 600 zł., 600 zł. i 600 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Juliusza (recte Judy Leiby) Adlera, ustanawia się p. adw. dr. Lewickiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Juliusza (recte Judę Leibę) Adlera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy Oddział IV.
We Lwowie, dnia 4 stycznia 1900.

L. cz. A. 174|98 (6) (192 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu, podaje do wiadomości, że 17. lipca 1894 w Wiktorowie zmarł Wasyl Kowalczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku tego między innymi powołana także Ołena Sapryga.

Sąd nieznając pobytu Ołeny Sapryga, wzywa ją by w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia wniosła swe oświadczenie do spadku powyższego, w razie bowiem przeciwnym spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Fediem Handera dla niej ustanowionym.

Halicz, 18. stycznia 1900.

L. cz. E. IV. 3525/99 1 (218)

Nieobjętej masie spadkowej ś. p. Władysława Kaniewskiego we Lwowie w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego o 3 raty po 437 zł. 31 ct. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 30. listopada 1899 E. III. 3525/99 1, którą dozwolono sprzedaży przez przymusową licytacyę realności pod lk. $1132^2/_4$ we Lwowie.

W celu strzeżenia praw powyższej masy spadkowej ustanawia się kuratora w osobie pana adwokata dr. Pawła Dąbrowskiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową Władysława Kaniewskiego w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, S. 1. Oddział III.
Lwów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. A. 279/99 1 (209)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach Oddział I. wzywa nieobecnych Michała Wróbla i Jana Kantego Wróbla, aby w przeciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego zgłosili się w tutejszym Sądzie celem wniesienia deklaracyi do spadku po ś. p. Maryannie 4go śl. Boguniowskiej dnia 16. października 1899 w Kobiernicach bez pozostawienia kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, lub w tym celu pełnomocnika ustanowili i o tem tutejszy Sąd zawiadomili, ile że inaczej spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Bartłomiejem Wróblem z Kobiernic przeprowadzonym zostanie.

Kęty, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. Cw. 1131/99 2 (204)

Przeciw Salamonowi Turteltaub i Leizorowi Turteltaub z Doliny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Stryju przez Samuela Bertisch pozew o 250 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Salomona Turteltauba ustanawia się pana dr. Polturaka, zaś dla Leizora Turteltauba ustanawia się dr. Falka obu adwokatów w Stryju, kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomosnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 3. stycznia 1900.

L. 156|99 8 (250 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że Maksym Panasiuk zmarł dnia 24. lipca 1898 w Zbarażu z pozostawieniem ustnego kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku między innymi powołanym jest syn tegoż Wasyl Panasiuk, niewiadomy z miejsca pobytu wzywa go się przeto, by w przeciągu roku, licząc od daty edyktu, zgłosił się w Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Dobrotworem ze Zbaraża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, 24. listopada 1899.

L. cz. A. 407/99 3 (2 3 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Wasyl Rozmyrycia syn Hawryła zmarł dnia 13. czerwca 1899 w Zalesiu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Zalesie 29. maja 1899.

Gdy miejsce pobytu Naści Konowalczuk nie jest znanem wzywa się ją aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła sie w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Jana Gniazdowskim w Zalesiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 30. października 1899.

L. cz. Cw. 13/00 (1) (138)

Przeciw Salamonowi Turteltaub i Leizorowi Turteltaub z Doliny których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Majera Litwaka pozew o 150 zł.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Salomona Turteltauba ustanawia się pana dr. Rosenmana, zaś dla Leizora Turteltauba ustanawia się Pana dr. Oleśnickiego, obu adwokatów w Stryju, kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 3. stycznia 1900.

L. cz C. I. 212/99 2 (146)

Przeciw Maryi z Czechowskich Komarnickiej której miejsce pobytu jest nie znane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Husiatynie przez Katarzynę z Czechowskich Ogonowską pozew o oddanie posiadania 3|15 części realności w Czabarówce położonej lwh. 156 tejże gminy objętej.

Celem strzeżenia praw Maryi z Czechowskich Komarnickiej ustanawia się Pana Konstantego Rudnickiego c. k. notaryusza w Husiatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę z Czechowskich Komarnicką w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Husiatyn, dnia 22. grudnia 1899.

L. cz. Cw. 17/00 1 (135)

Przeciw Salamonowi Turteltaub i Leizorowi Turteltaub, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Abrahama Frischa pozew o 150 zł.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Salamona Turteltauba ustanawia się p. dr. Falka, zaś dla Leizera Turteltauba ustanawia się p. dr. Lauterbacha, obu adwokatów w Stryju kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 3. stycznia 1900.

L. cz. Nc. V. 183|99 (2) (140 1—3)

Na żądanie Samuela Philpipa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej kartki zastawnej filii austro-węgierskiego Banku z dnia 5. października 1895 lk. 3678 stwierdzającej, iż dany został w zastaw za kwotę 360 złr. list zastawny Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 500 złr. opiewający.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby tę kartkę zastawną w rękach mieli, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni, 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu Sądowi przedłożyli, ileże inaczej po bezskutecznym upływie tego czasu, kartka ta za nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy,
Oddział V.
Przemyśl, dnia 15. grudnia 1899.

L. 53835/90 (125)

C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Tom II. str. 86. poz. 67. przy firmie spółka rolnicza w Sokalu, stow. zarej. z ograniczoną poręką dnia 19. sierpnia 1897 r., w rubryce VI. zanotowano, iż na ogólnem zgromadzeniu na dniu 15. czerwca 1897 odbytem wybrani zostali dyrektorami Wincenty Kruszewski właściciel dóbr w Choroborowie, Klemens Skawiński właść. dóbr. w Farchaczu — zastępcą dyrektora Edgar Laszkudzki właść. dóbr w Horedłowicach, a dyrygentem Adolf Doenning właść. realności w Sokalu, i że wybór tej Dyrekcyi nastąpił na 3 lata.

Lwów, 16. września 1897.

L. cz. hip. 1370/99 (431 1—3)

W sprawie hipotecznej Zofii ze Zdebków Kakowej o wpis prawa własności do whl. 58 gminy Tarnogóra, celem doręczenia rezolucyi tut. sąd. z dnia 14. kwietnia 1898 hip. 490/98 niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Kakowi ustanawia się kuratorem ad actum w osobie Franciszka Zawoła, wójta gminy Tarnogóra.

Nisko, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. Cw. III. 30/00 1 (183)

Przeciw Józefowi Mnierzyckiemu, którego miejsce dobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Rebekę Breit pozew o 3000 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 5. stycznia 1900 L. cz Cw. III. 30/00 1.

Celem strzeżenia praw Józefa Mnierzyckiego, ustanawia się p. dr. Tadeusza Kwiecińskiego, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. IV. 434/97 (7) (110 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, iż dnia 5. stycznia 1881 zmarła w Neudorfie ad Bolechowce bez rozporządzenia ostatnią wolą Elżbieta Schütz.

Nie znając mi jsca pobytu i życia powołanej do spadku Katarzyny Schütz zam. Armbruster wzywa sąd tut. powyższą, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej zgłosiła się w tut. Sądzie i wniosła deklaracyę do spadku, gdyż inaczej spadek przeprowadzony zostanie z kuratorem adw. Dr. Julianem Kmicikiewiczem w Drohobyczu dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 13. grudnia 1899.

L. cz T. 18 99 (2) 105 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej książeczki udziałowej przemyskiej kasy zaliczkowej Nr. 876 na kwotę 99 złr. 86 ct. aw. opiewającej na imię i nazwisko roszącego Jakóba Czeczugi wystawionej, wzywa oraz wszystkich tych którzyby jakie roszczenia mieli do powyższej książeczki udziałowej by zgłosili takowe w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc tem p wniej, ileże po upływie rzeczonego terminu powyższa książeczka za amortyzowaną i pozbawioną mocy prawnej uznaną zostanie.

Przemyśl, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. IV. 97/97. (4) (190 2—3)

Stryjski Sąd obwodowy, uwiadamia Joannę Kostecką 2-go ślubu Lublińską, z miejsca pobytu nieznaną, że jej cioteczny brat Adam Kranz zmarł w Krakowie dnia 22. listopada 1892 r. bez rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się zatem Joannę Kostecką 2-go ślubu Lublińską, ażeby się w przeciągu roku licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosiła w sądzie i wniosła deklaracyę spadkową gdyż inaczej spadek ukończy się z dziedzicami zgłoszonymi i kuratorem dla niej w osobie p. Dr. Finka adwokata w Stryju zamieszkałego postanowionym.

Stryj, dnia 8. czerwca 1898.

L. cz. E. 862 99 (5) (90)

Nieobecnemu Sebastyanowi Wudyka recte Włudyka, przedtem w Rajbrocie, ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 28. sierpnia 1899 E. 862/99 (2) dotycząca realności w Rajbrocie wykaz 363, którą dozwolono wpisu prawa własności na rzecz Sebastyana i Maryi z Kanoszników Wudyka recte Włudyka tudzież intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 1000 zł. na rzecz Mendla Wechslera.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Sebastyana Wudyki recte Włudyki kuratorem Jakób Gajewski gospodarz w Rajbrocie będzie go zastępywał, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, 17. pa dziernika 1899.

L. cz. firm 305/99 (103)

Obwieszczenie.

Odnośnie do tusąd. ogłoszenia z 10. marca 1899 l. cz. firm. 67|99 w Nr. 90 „Gazety lwowskiej" z 21. kwietnia 1899 umieszczonego prostujemy zaszłą w tem ogłoszeniu pomyłkę w ten sposób, iż ogłoszenie to ma opiewać:

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 21. lutego 1899 wpisanem zostało w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spar-Vorschuss und Creditverein für Handel und Gewerbe registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jaroslau" po polsku „Towarzystwo oszczędności zaliczkowe i kredytowe dla handlu i przemysłu, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Jarosławiu", że w skutek uchwał na walnych zgromadzeniach tegoż stowarzyszenia dnia 16. listopada 1897 i dnia 29. maja 1898 powziętych pocżynione zostały zmiany w napisie i tytule statutów i w samych statutach a mianowicie stowarzyszenie wyłączywszy z swoich zajęć zaliczki a z firmy słowo: „zaliczkowe" obecnie przyjęło firmę „Spar und Credit-Verein für Handel und Gewerbe registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jaroslau" po polsku: „Towarzys wo oszczędności i kredytowe dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Jarosławiu" i zmienione zostały dotychczasowe sta uty postanowienia §. 1. statutu przez skreślenie wyrazów „Vorschuss" i „zaliczkowe" w §. 2. przez zastąpienie dotychczasowego brzmienia tegoż §. nowem brzmieniem: „Die Genossenschaft wird si h mit folgenden Geschäften befassen:

a) mit Ertheilung von Darleben an ihre Mitglieder auf die Dauer eines Jahres in Monats oder Quartalraten und

b) mit Annahme von Spareinlagen von seinen Mitgliedern.

w §. 3. przez skreślenie w drugiej alinei ustępu b. i c.

w § 83. statutu przez skreślenie w dotychczasowem brzmieniu wyrazu „Vorschuss".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 30. września 1899.

L. cz. Cw. 18 00 1 (136)

Przeciw Lejzorowi Turteltaub i Salamonowi Turteltaub, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Israela Meizelesa pozew o 800 Koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Lejzora Turteltauba, ustanawia s ę p. dr. Fruchtmana, zaś dla Salamona Turteltauba, ustanawia się p. dr. Falka adwokatów w Stryju kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 3 stycźnia 1900.

L. cz. Cw. 16/00 1 (137)

Przeciw Salamonowi Turteltaub z Doliny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Benjamina Perlmuttera pozew o 200 zł.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Salamona Turteltauba, ustanawia się p. dr. Falka, adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C k Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 3. stycznia 1900.

L. cz. firm. 150/99 (266)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, iż dnia 10. stycznia 1900 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma „Dzierżawa propinacyi, wyszynk trunków, wina restauracya i dom zajezdny w Czarnym Dunajcu, Jakób Stotter", której właścicielem jest Jakób Stotter w Czarnym Dunajcu.

Nowy Sącz, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. Cw. III. 83|00 1 (293)

Przeciw Abrahamowi Seidenfrau, Rozalii Seidenfrau i Pinkasowi Bienenstock, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Ludwika Barycza pozew o 6000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 8. stycznia 1900 l. cz. Cw. III 83 00 1.

Celem strzeżenia praw Abrahama Seidenfrau, Rozalii Seidenfrau i Pinkasa Bienenstocka, ustanawia się p. dr. Leona Fischlowitza, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. C. XV, 10|00 1 (322)

W sprawie Ignacego Rapsa, zegarmistrza we Lwowie, przeciw Juliuszowi Adamowich czyli Adamowics o 145 zł. z pn. na skargę z dnia 5. stycznia 1900 l. cz. C. XV 10/00 1 ustanawia się dla obecnie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratora w osobie p adw. dr. Aleksandra Pomianowskiego, który go w oznaczonej sprawie na jego niebezpieczeństwo i koszta dopóty bronić bronić będzie, dopóki takowy albo w poniżej wymienionym sądzie sam s ę nie zgłosi, lub swego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.

Lwów, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 913 99 (339)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30 listopada 1899 wpisano w rejestrze dla firm zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu Mościskiego, że na odbytem zgromadzeniu rady nadzorczej tego towarzystwa zaliczkowego dnia 30. września 1899 wybranym został w miejsce zastępcy dyrektora Mikołaja Pokińskiego Ignacy Jabłoński, sekretarz rady powiatowej w Mościskach.

Przemyśl, dnia 16. grudnia 1999.

L. cz. Firm. 719/99 (330)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 28. września 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma handlowa „Tomasz Sapak zakład umundurowania w Przemyślu".

Przemyśl dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. A. 199|99 2 (320 1—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Maryę Majkut i Katarzynę Kastel wzywa się, aby w przeciągu roku do spadku po ich matce Maryi Dorosiewicz same lub przez pełnomocnika się oświadczyły, gdyż inaczej kurator w ich imieniu spadek przyjmie, a należąca się im część spadku aż do ich śmierci w sądzie przechowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załoźce, 4. października 1899.

L. cz. IV. 31/94 (313)

Zawiadamia się, że Marya Hajnowska zmarła w Baryszu 12. lipca 1893.

Córkę jej Magdę Herbut wzywa się by do roku od daty edyktu wniosła oświadczen e do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy z jej kuratorem przeprowadzonym będzie.

C k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 27. grudnia 1899.

L cz. E. 1 48 99 (2) (312 1 3)

Antoniemu Krzakowi w Męcinie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Limanowy przeciw Janowi Krzakowi i Antoniemu Krzakowi o 105 zł. 10 ct. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 2. listopada 1899 l. cz. E 1348/99 (1), którą dozwolono wpisu egzekucyjnego dla sumy powyższej na realności lwh. 172 gm. Męcina.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Antoni Krzak obecnie przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Macieja Wojtowicza, wójta w Męcinie.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Krzaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 13. grudnia 1899.

L. cz. firm. 303/99 (265)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w rejestrze Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zanotowanym został wybór p. p. Gustawa Liebharta, Michała Żurakowskiego, Antoniego Czubatego, dr. Aleksandra Kulczyckiego i Walentego Hencherta Justusa w Kołomyi zamieszkałych na członków dyrekcyi zaś p. p. Adolfa Bartza, Henryka Zaremby, i Albina Brodowskiego w Kołomyi zamieszkałych na zastępców członków dyrekcyi a to na przeciąg trzech lat zatwierdzonym został i że przełożonym tejże dyrekcyi jest p. Gustaw Liebhart zaś zastępcą tegoż p. Antoni Czubaty.

Kołomyja, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 490|99 (226)

Ogłoszenie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpis do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Dawid Schnell" z siedzibą w Błażowy prowadzonej celem handlowania drzewem.

Rzeszów, dnia 16. grudnia 1899.

L cz. A. 96 99 (3) (309 1—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bielę, aby do spadku po Mateuszu Dzidku w Skawinkach 31. lipca 1898 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli zmarłym w przeciągu jednego roku się oświadczył inaczej spadek z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Bańdurą z Skawinek przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, 13. grudnia 1899.

Doniesienia prywatne.

Ogólne Zgromadzenie

Krasiczyńskiego Browaru akcyjnego odbędzie się we Lwowie 10 lutego, 10 1900 o godzinie przed południem w pałacu książąt Sapiehów ul. Kopernika l. 40 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o stanie interesów Spółki, sprawdzenie zamknięcia rachunkowego i bilans.
2. Wnioski i rozdział czystego zysku za rok 1898/9.
3. Udzielenie absolutoryum Radzie zawiadowczej.
4. Wybór jednego członka Rady zawiadowczej §. 11.
5. Wybór komitetu rewizyjnego §. 22.
6. Zmiana statutu §§. 13. i 23.
7. Wnioski.

Krasiczyn, 24. stycznia 1900.

Rada zawiadowcza.

Adam ks. Sapieha. Władysław ks. Sapieha.

L. 1.712.

Ogłoszenie.

Na mocy upoważnienia udzielonego przez Radę Nadzorczą galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, termin zebrania zwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia Towarzystwa kredytowego ziemskiego, oznaczony §. 89 statutów na 28. lutego odracza się na dzień 8. marca br.

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie, dnia 24 stycznia 1900.

Prezes. Dyrektor.

Dr. Władysław Kraiński m. p. **Rafał Łępkowski m. p.**

Zaproszenie.

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie, zaprasza niniejszem Członków Stowarzyszenia na

XXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

dnia 11. lutego 1900 o godzinie 4 po południu w biurze Stowarzyszenia przy ulicy Zdrojowej l. 5. w Tarnowie odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi z obrotu interesów r. w 1899.
2. Bilans za rok 1899.
3. Udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum za rok 1899.
4. Wniosek o rozdział czystego zysku za rok 1899.
5. Wybór czterech Członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.

Tarnów, 24. stycznia 1900.

Dr. Goldhammer.

Ogłoszenie.

Dnia 15. lutego 1900 odbędzie się

Zwyczajne walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku Stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi z czynności za rok 1899.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1899.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Zmiana statutu.
5. Ewentualne wnioski członków.

Sanok, dnia 23. stycznia 1900.

Pinkas Englard, prezes Rady nadzorczej.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Pościel najlepiej i najtaniej do nabycia wprost w pracowni kołder i materaców, u **Józefa Schustera,** Lwów, ulica Kopernika l. 5. 1050

Ubogi Łazarz. Z twardego łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od 6 lat obłożnie chory odleżałem aż do kości boki i pozostaję w okropnej nędzy Raczcie łaskawi Dobrodzieje uwzględnić prośbę moją a ten który powiedział: „I kubek wody nie będzie bez nagrody", z pewnością ten chrześciański uczynek miłosierdzia położy na wagę złota. Łazarz Kręzel. Ustrobna, poczta Krosno.

65 ct. pół klgr. kawy wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego,** Lwów, ul. Batorego l. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Młoda osoba poszukuje szycie w prywatnym domu. Adres: ul. Strzelecka 4, I p.

Już wyszedł

Kalendarz Macierzy Polskiej

na rok 1900

pod redakcyą

Michała Lityńskiego

Obficie ilustrowany, zawiera bogatą treść powieściową i pouczającą — dział gospodarski pióra jednego z najznakomitszych rolników polskich — w wyczerpującym dziale informacyjnym także dokładny wykaz jarmarków w Galicyi

Cena egzemplarza 40 ct.

z przesyłką pocztową 55 ct.

Skład: Ajencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia

przyjmuje do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych

Ajencya dzienników

Lwów, Pasaż Hausmana l 9.

Kosztorysy na żądanie gratis.

Wachlarze

z gazy, koronek, piór strusich i fantazyjne w olbrzymim wyborze począwszy od 1.50 do 75 zł.

Górski i Szydłowski

Lwów, plac Maryacki 8.

(róg Hetmańskiej).

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Lubicz,

456 stron. 8o.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY" obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J. Brykczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych;** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno

Encyklopedya (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko **1 zł. 50 ct.,** w ładnej oprawie **2 zł.** Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

Bezpłatnie

4 tomy powieści: Klemensa Junoszy „WNUCZEK", A. Miecznika „OWANES OHANA", K. Laskowskiego „ZUŻYTY", St. Ariela „UŁUDY"

co kwartał tom otrzymają jako

PREMIUM

prenumeratorzy galicyjscy

„TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI"

pismo ilustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego, najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoch etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dział

poświęcony wyłącznie modom (do 2000 ilustracyj mód), kroje (12 wielkich arkuszy rocznie) tablice haftów i robót kobiecych etc.

Cena prenumeraty we Lwowie kwartalnie **1 zł. 80 ct** — na prowincyę **2 zł. 20 ct.** — Rocznie **7 zł. 20 ct.** — z przesyłką rocznie **8 zł. 80 ct.**

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i franco.

A. KRZYSZTOFOWICZ

Lwów, plac Halicki 2.

Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.

Wybór kolosalny. Ceny mierne.

poleca

Makaty — Gobeliny, Parawany — Ekramy Szaliki — Futra pod nogi. Poduszki — Meszty tureckie. 1176

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego"** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej

Sienkiewicza „KRYŻACY".

Dalej powieści i nowele na rok 1900:

B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.

Szkice i studya historyczne: A. Rembowskiego, M. Dubieckiego, A. Krausħara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których damy 12 obrazów kolorowych Br. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza" W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:	
Kwartalne	zł **3.60**
Półrocznie	zł. **7.20**
Rocznie	zł. **14.40**

w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	zł. **3.75**
Półrocznie	zł. **7.50**
Rocznie	zł. **15.—**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct, t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct, półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct, którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10



poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, któr rozsyła franko opłacone do każdej stacy pocztowej, 4³/₄ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9.—	, kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„	10.—	„	1.—
„ przednia	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10.75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom	„	10.75	„	10 8
Jawa złota	„	10.75	„	1.8

Opakowania nie liczy się Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy

48 GODZIN

najuporczywsze rzeżączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopaiwy, kubeby, past z opiatami i szprycowań.

We wszystkich aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego.

Żadna woda mineralna rodzima

nie zawiera takiej ilości **węglanu litowego,** jak nasza

Woda litowa

polecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie, sporządzona w naszym Zakładzie wód sztucznych mineralnych pod kontrolą komisyi przemysłowej tegoż Towarzystwa.

Woda ta działa skutecznie **we wszystkich** wypadkach nadmiernego wydzielania kwasu moczowego w krwi, przy piasku moczowym, przy cierpieniach nerek i pęcherza, gośćcu, dnie nożnej i t. p.

Działanie bezpośrednie tej wody przeciw wymienionym słabościom stwierdzają liczne dowody w praktyce lekarskiej z nadzwyczajnym skutkiem osiągnięte. 197

Woda ta jest przyjemna w smaku i łatwo strawna.

K. Rząca i Chmurski

Kraków, ul. św. Gertrudy 4.

Skład dla Lwowa: w aptece J. Wewiórskiego ul. Halicka 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.